Nr. 214. Środa, dnia 19 Września 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pisma na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego". ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2058.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Częstochowa, Najśw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Echa deklaracji polskiej

GENEWA SZUKA WYJŚCIA.

Genewa. — Za kulisami Ligi Narodów w Genewie głównym przedmiotem rozmów pozostaje wciąż problem prawno-polityczny, powstały na skutek decyzji rządu polskiego zawieszenia procedury mniejszości.

Ze strony wielkich mocarstw daje się wyczuwać silna tendencja ugodowa złagodzenia konfliktu.

O ile wiadomo, min. Barthou przedstawił min. Beckowi swoje sugestje.

Według informacyj nie należy oczekiwać żadnych ustępstw ze strony rządu polskiego, który w deklaracji z 13 b. m. wyraził konkretnie i bezapelacyjnie swoje stanowisko.

Warszawa. — Sytuacja wytworzona przez wystąpienie min. Becka w sprawie międzynarodowej ochrony mniejszości jest nadal tematem dnia. Namiętności znacznie już osłabły, zwłaszcza jeśli idzie o stosunek prawnych podstaw deklaracji polskiej. Nawet delegacja francuska zaczyna się orjentować w położeniu, które obecnie przeważa znacznie szalę na stronę tezy polskiej. Ten sam nastrój panuje też wśród prawników i sekretarjatu Ligi.

Członkowie Rady, których sprawa ta specjalnie dotyczy, stosownie do kompetencji Rady Ligi, porozumiewają się między sobą nad znalezieniem takiego wyjścia, któreby dając pełną satysfakcję Polsce, doprowadziło jednocześnie do kompromisu między stanowczą decyzją i żądaniami naszego rządu z jednej, a wymogami genewskiej atmosfery prawnej i zwyczajami praktyki sekretarjatu Ligi z drugiej strony.

Po zwycięstwie polskich lotników

Warszawa. — Na lotnisku warszawskiem w Mokotowie panuje cisza i spokój. Z wielkich tłumów, biorących udział we wspaniałym święcie Polski skrzydlatej, jest tylko kilkudziesięciu mechaników, którzy krzątają się w hangarach przy samolotach zwycięzców. Od wczesnego rana wre praca w hangarach polskich, niemieckich, włoskich i czeskich. Pracują również w biurach kierownictwa zawodów. Około południa ruch zwiększa się. Spotkać można nietylko uczestników zawodów, ale i wielu wybitnych przedstawicieli lotnictwa wojskowego cywilnego. Podniecenie ustępuje miejsca radosnej pewności siebie i głębokiej wierze w własne możliwości i siły.

Wiele mówi się również o entuzjazmie społeczeństwa polskiego dla spraw lotnictwa. Podnosili to w słowach pełnych uznania nietylko polscy lotnicy ale przedewszystkiem zagraniczni.

Tłumy, które opuściły lotnisko mokotowskie, zaraziły całe miasto radością i entuzjazmem. Wyraźnie można było zaobserwować, że zwykły szary przechodzień warszawskiej ulicy przepełniony jest dumą i radością zwycięstwa. Obcy ludzie gromadzili się na rogach ulic i opowiadali sobie zaobserwowane lub posłyszane szczegóły, dotyczące przebiegu wielkiego dnia.

NAGRODY DLA ZAWODNIKÓW.

Nagrody dla zawodników Challenge 1934 r. są dwojakiego rodzaju: regulaminowe i pozaregulaminowe:

Nagrody regulaminowe są następujące: Puhar wartości 20.000 franków jest nagrodą przechodnią, ufundowaną przez Aeroklub Francji. Zdobywa go Aeroklub narodowy, którego pilot uzyskał pierwsze miejsce. Puhar przechodzi na własność gdy zostanie zdobyty przez to samo państwo po raz trzeci. Dla zdobycia go mamy więc jednakowe szanse z Niemcami.

Następnie idą nagrody pieniężne. Pierwszą nagrodę w wysokości 100.000 franków francuskich zdobył Jerzy Bajan, 2-gą nagrodę 44.000 franków francuskich zdobył Stanisław Płończyński, 3-cią nagrodę 21.500 franków francuskich Seidemann Hans, 4-tą nagrodę 10.500 franków fr. Jan Ambruz. — Jest jeszcze 15 nagród pieniężnych po 6,265 franków fr. W obecnym Challenge'u wszystkich 19 zawodników otrzyma więc nagrody pieniężne.

Z nagród pozaregulaminowych wymienimy tylko najważniejsze: Nagrodę p. Prezydenta Rzplitej — rzeźbę „Ikar" Olgi Niewskiej, zdobył Aeroklub Polski na własność. Nagrodę p. Marszałka Piłsudskiego bronzowy odlew pomnika ks. Józefa Poniatowskiego zdobył Jerzy Bajan.

Zawodnik niemiecki Hans Seidemann otrzyma srebrną kasetę do papierosów z wyrzeźbioną na pokrywie datą Challenge'u 1934. Jest to nagroda ustanowiona przez min. Becka dla najlepszego pilota zagranicznego. Największe niewątpliwie szanse do zdobycia nagrody p. ministra komunikacji dla najlepszego zespołu ma niewątpliwie ekipa czechosłowacka, która w pełnym składzie ukończyła Challenge. Zdobędzie ona bronzową rzeźbę „Świst i Poświst". — Związek Miast Polski ufundował nagrodę dla aeroklubu zagranicznego, którego zawodnik uzyska najlepsze wyniki w ogólnej klasyfikacji. Nagrodę tę, według projektu prof. Jastrzębskiego, zdobędzie aeroklub niemiecki. Nagrodę prezydenta m. Warszawy, bronzowy odlew kolumny Zygmunta, zdobył szef ekipy niemieckiej Osterkamp, który rozwinął największą szybkość 291 km/godz.

Aeroklub Rzplitej wyznaczył nagrodę — puhar dla najlepszego zespołu, składającego się conajmniej z trzech zawodników. Nagroda ta również przypadnie Czechom. Ks. Bibescu przeznaczył nagrodę dla zawodnika który najpóźniej otrzymał licencję pilota. Min. lotnictwa Rzeszy ufundowało nagrodę dla Aeroklubu, którego pilot uzyska najlepsze wyniki we wszystkich konkurencjach, za wyjątkiem lotu okrężnego. Dzięki Bajanowi nagrodę tę zdobędzie Aeroklub Polski. Nagrodę Aeroklubu niemieckiego dla pilota, który wykazał najmniejsze zużycie paliwa, zdobył zawodnik niemiecki Francke; na kilometrach zużył on 10½ kg. paliwa. Towarzysz zwycięzcy turnieju, mechanik Gustaw Pokrzywka, otrzyma nagrodę miasta Królewca. St. Płończyński, zdobywca drugiego miejsca, otrzyma nagrodę m. Berlina. Nagrodę m. Kolonji otrzymał niemiecki zawodnik H. Seidemann.

W pociągu najmilej spędzisz czas — czytając najpoczytniejsze pismo miejscowe „Goniec Częstochowski".

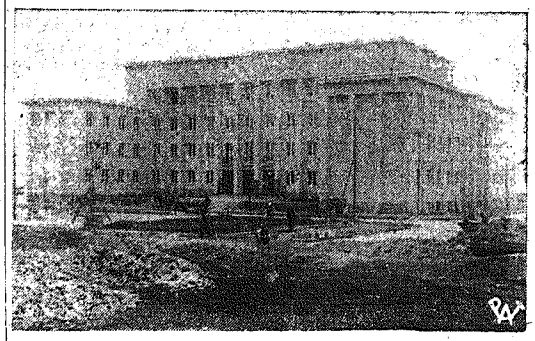

Nowy gmach ratusza w Sosnowcu. W tych dniach wykończony został i oddany do publicznego użytku nowy, wspaniały gmach ratusza m. Sosnowca wybudowany kosztem 620.000 zł. dzięki pomocy Funduszu Pracy. Nowy gmach wykonany został według projektu arch. Dankowskiego. Na zdjęciu — nowy gmach ratusza m. Sosnowca.

Po wejściu Sowietów

DO LIGI NARODÓW.

Moskwa. — Zaproszenie ZSRR. do Ligi Narodów i pozytywna odpowiedź rządu sowieckiego zostały opublikowane ze znacznem opóźnieniem. Wszystkie pisma poświęcają tej sprawie niemal jednobrzmiące artykuły wstępne, utrzymane w tonie bardzo dalekim od entuzjazmu.

Dzienniki charakteryzują wejście Z. S. R. R. do Ligi Narodów jako bardzo doniosłe wydarzenie, krytykując jednak samą instytucję genewską jako niezdolną do zażegnania niebezpieczeństwa wojny. Prasa sowiecka stwierdza dalej, że jedynie wzrost potęgi gospodarczej, politycznej a zwłaszcza militarnej spowodował zaproszenie ZSRR. do Ligi Narodów, która po opuszczeniu jej przez agresywnie usposobione Japonję i Niemcy może stać się w pewnej mierze instrumentem pokoju.

„Prawda" podkreśla olbrzymi wzrost popularności ZSRR. wśród mas ludowych całego świata i zaznacza, że ZSRR. wchodzi do Ligi Narodów jako wielkie mocarstwo i potężny czynnik walki o pokój jako największa potęga międzynarodowa. Zdaniem prasy sowieckiej zaproszenie Sowietów do Ligi Narodów nastąpiło pod wpływem obawy państw zwycięskich niezainteresowanych w wybuchu wojny, która mogłaby pozbawić ich zdobyczy, że okażą się one niezdolne do udaremnienia agresywnych planów Japonji i Niemiec. Wszystkie pisma wskazują bowiem jako na najbardziej niebezpieczne punkty światowe na Austrję i Daleki Wschód.

Wszystkie pisma kończą się dytyrambami na cześć armji czerwonej i wzywają do dalszego wzmacniania potęgi obronnej ZSRR., innemi słowy, do dalszego powiększania zbrojeń sowieckich.

Chili, Hiszpanja i Turcja

weszły do Ligi Narodów.

Genewa. — Zgromadzenie Ligi Narodów dokonało wyboru 3-ch niestałych członków Rady Ligi Narodów na okres od 1934 do 1937 r. Wynik wyborów jest następujący: Oddano głosów 53 z czego ważnych 52. Absolutna większość wynosiła tu 27 głosów. Wybrane zostały państwa: Chili 52 głosami, Hiszpanja 51 głosami i Turcja 48 głosami.

W głosowaniu nad sprawą reelekcji Chin wzięły udział 53 delegacje. Ważnych głosów oddano 52, wobec tego niezbędna większość dwie trzecie wynosiła 35. Jednakże tylko 21 głosów padło na rzecz żądania chińskiego, t. j. mniej niż nawet zwykła większość. Chiny nie mogą więc w tym roku być ponownie wybrane.

Przyjęcie korpusu dyplomatycznego przez Hitlera. W Pałacu Prezydenta Rzeszy odbyło się pierwsze uroczyste przyjęcie korpusu dyplomatycznego przez Hitlera. Na zdjęciu — poseł Rzplitej Lipski wchodzi do Pałacu Prezydenta Rzeszy.

Hausner odroczył start

Warszawa. — Jak już donosiliśmy, St. Hausner (Hazner) zapowiedział swój lot z Ameryki do Warszawy. Lot miał się rozpocząć w niedzielę 16 bm.

Do tej chwili brak jakichkolwiek wiadomości. Pogłoska, jaka rozeszła się w Warszawie, jakoby Hausner startował z Detroit, nie została potwierdzona.

Natychmiast nadeszła do Warszawy wiadomość, że lotnik polski, St. Hausner, wskutek złych warunków odroczył start, wyznaczony poprzednio na dzień 16 b. m.

Śląsk czechosłowacki

CZCI ŻWIRKĘ I WIGURĘ.

Uroczystości w Cierlicku.

Morawska Ostrawa. — W drugą rocznicę tragicznej śmierci ś. p. Żwirki i Wigury odbyła się w Cierlicku na Śląsku czechosłowackim, wielka uroczystość ku uczczeniu ich pamięci przez ludność polską w Czechosłowacji.

W uroczystości wzięło udział około 10 tys. osób z całego Śląska czechosłowackiego i polskiego.

Wśród przybyłych znajdowali się: konsul generalny R.P. p. Malhomme z Morawskiej Ostrawy, prezes komitetu międzypartyjnego i prezes komitetu budowy pomnika Żwirki i Wigury w Cierlicku dr. Wolf, posłowie — dr. Buzek, Chobot i Jung, poseł Holfara z Cieszyna, przedstawiciel morawsko-śląskiego Aeroklubu w Bernie gen. Stipa, 6 oficerów armji czechosłowackiej, oraz siostra ś. p. Wigury.

Po mszy polowej przed kościołkiem wygłosił przemówienie okolicznościowe prezes komitetu budowy pomnika dr. Wolf, w imieniu rządu R. P. konsul generalny Malhomme, oraz imieniem morawsko-śląskiego Aeroklubu gen. Stipa. Chór Związku młodzieży polskiej w Czechosłowacji wykonał kilka pieśni. Następnie uformował się pochód, który podążył na miejsce tragicznej śmierci bohaterskich lotników, gdzie w milczeniu składano wieńce.

Uroczystość nosiła charakter potężnej manifestacji na cześć bohaterskich lotników.

Dr. Paweł Broniatowski
choroby weneryczne i skórne
ordynuje od 9-ej do 12-ej r. i od 4-ej do 8-ej w.
Panie od 17-ej do 18-ej p. p.
ul N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-34.

Czy poprawa konjunktury?

Pośród objawów, wskazujących na pewną, aczkolwiek zawsze bardzo jeszcze skromną poprawę położenia gospodarczego Polski w porównaniu z rokiem ubiegłym, wylicza się również zwiększenie naszych obrotów towarowych z zagranicą. Istotnie w ciągu pierwszego półrocza r.b. wyraziło się ono, w zestawieniu z analogicznym okresem 1933 r. o 22 milj. zł.

Jak się okazuje, w omawianym okresie wzrósł przedewszystkiem wywóz, a dzięki niemu również i saldo dodatnie bilansu handlowego. Różnice wyrażają się jednak w kwotach stosunkowo nieznacznych.

Zwiększenie obrotów towarowych z zagranicą nie jest zjawiskiem tylko przez Polskę notowanem. Podobne tendencje zauważyć się dają również w niektórych innych państwach, przy czem najbardziej obroty wzrosły w krajach o zdeprecjonowanej walucie. I tak np. bilans handlu zagranicznego za I półrocze r.b. w stosunku do tegoż okresu 1933 r. wykazał w Stanach Zjednoczonych + 371 milj. dol., w W. Brytanji + 15 milj. £., w Czechosłowacji + 631 milj. dol.

Aczkolwiek zestawienie powyższe świadczyć się zdaje o zwiększeniu się obrotów zagranicznych, jednak błędem byłoby oczywiście wyciągać stąd wniosek, jakoby tak charakterystyczny dla obecnego kryzysu światowego proces nieustannego kurczenia się handlu międzynarodowego był już zlikwidowany. Niestety, deprecjacja najważniejszych walut światowych zaciemnia pod tym względem obraz i niezmiernie utrudnia jego właściwą analizę. Skoro bowiem właśnie naskutek tej deprecjacji uległ obniżeniu zarówno światowy poziom cen w złocie, jak też i ciężar międzynarodowego zadłużenia, liczby obrotów towarowych zagranicznych, nawet—co skądinąd wydawałoby się najprostszem — po przeliczeniu na złoto, nie odzwierciadlają ich istotnego znaczenia ani dla życia gospodarczego, ani też dla bilansów płatniczych odnośnych krajów.

Dalej należy zauważyć, że wprawdzie z wyjątkiem Francji i kilku innych państw, widoczne jest naogół w I półroczu 1934 r. zwiększenie przywozu, jednak istotny wzrost wywozu idzie z tem w parze tylko w tych krajach, które poszły na drogę deprecjacji walutowej. Uwidacznia się to najjaskrawiej na przykładzie Stanów Zjednoczonych; również w Czechosłowacji dewaluacja korony doraźnie w pewnej mierze umożliwiła ekspansję wywozu. Nie można jednak na tej podstawie wnioskować, że w tym sensie działać ona będzie stale. Doświadczenia brytyjskie nakłaniają raczej do przezorności pod tym względem.

W dzisiejszych bowiem warunkach handlu międzynarodowego możliwości zwiększenia wywozu zależą w pierwszym rzędzie nie od premji, jakiekolwiek naskutek deprecjacji walutowej cenie sprzedażnej, ile od charakteru wywożonego artykułu. Surowiec dla celów przemysłowych ma drogi zbytu znacznie łatwiej utorowane od gotowego wyrobu. To też zanotowany w tym roku, po raz pierwszy od dłuższego czasu, wzrost przywozu w szerszym zakresie niewątpliwie w głównej mierze tłumaczy się zwiększonem zapotrzebowaniem na przemysłowe materjały surowe naskutek pewnej poprawy konjunkturalnej, która ma jednak przeważnie charakter wewnętrzno-gospodarczy, a w dodatku wielokrotnie genezę sztuczną.

Na tle powyższej analizy trzeba stwierdzić, że wszelki optymizm związany z przewidywaniami o trwałej poprawie konjunktury może okazać się zawodny.

M. Kr.

ZESZYTY
znormalizowane
po cenach hurtowych i detal.
w sklepie „Gońca" II Aleja 26.
telefon 20-50.

Wielka mowa demonstracyjna

PREZ. SZWAJCARJI MOTTY PRZECIW ROSJI SOWIECKIEJ W LIDZE NARODÓW.

Genewa. — Tocząca się od długich tygodni dyskusja w sprawie przyjęcia Rosji sowieckiej do Ligi Narodów osiągnęła w poniedziałek wieczór punkt kulminacyjny, kiedy w szczelnie wypełnionej sali VI-ej komisji przedstawiciele ośmiu państw zabrali głos, żeby kolejno zwalczać lub bronić wysuniętą przez wielkie mocarstwa tezę wprowadzenia Rosji do instytucji genewskiej.

Przeciw wejściu Rosji przemawiali reprezentanci Portugalji, Szwajcarji, Belgji i Holandji. Za przyjęciem przedstawiciele Francji, Włoch i Polski.

Duże wrażenie wywołała mowa delegata Szwajcarji Motty, który obszernie uzasadniał stanowisko zajęte przeciw dopuszczeniu Sowietów do Ligi przez Szwajcarję, jedyne państwo, które weszło do Ligi Narodów w następstwie powszechnego plebiscytu.

„Rząd szwajcarski żywił zawsze jaknajwiększą przyjaźń dla narodu rosyjskiego — mówił Motta — nie chciał on jednak nigdy uznać prawnie obecnego reżimu Rosji. Rząd szwajcarski jest zdecydowany pozostać na swem stanowisku sprzeciwu i oczekiwania.

Nasze poselstwo w Piotrogradzie zostało zrabowane w r. 1918. Jeden z naszych funkcjonarjuszy został zabity i zmasakrowany. Nie otrzymaliśmy nigdy ani pozorów przeproszenia. Kiedy w r. 1918 próba wywołania strajku powszechnego groziła pogrążeniem nas w wojnie domowej misja sowiecka, którą tolerowaliśmy w Bernie, musiała zostać wygnana „manu militari" (siłą wojskową), gdyż współdziałała w agitacji. Wszystkie założenia państwowe i socjalne Szwajcarji są przeciwne założeniom reżimu sowieckiemu. Nasza opinja publiczna — mówił Motta — była zawsze wolna.

Wolność naszej prasy jest całkowita. Rada federalna nie wie, co to znaczy prasa oficjalna. Żadnych nacisków, nawet żadnych dyrektyw, które byłyby zgóry dawane. Równocześnie posiadamy bardzo liczne stowarzyszenia patrjotyczne, wszelkiego rodzaju, w których zmysł obywatelski jest kultywowany. Nie bylibyśmy demokracją, gdybyśmy inaczej czynili.

Ustrój ludowy Rosji, którego doktryna państwowa p o l e g a na praktykowaniu ekspansywnego i wojowniczego komunizmu, czy wypełnia on warunki, potrzebne, ażeby wejść pomiędzy nas?

Długim szeregiem argumentów p. Motta uzasadnia, że tak nie jest. W każdej dziedzinie religijnej, moralnej, socjalnej, politycznej i ekonomicznej komunizm jest zaprzeczeniem najbardziej radykalnem wszystkich idei, które są naszemi głównemi założeniami i wśród których żyjemy. Większość państw zakazuje propagandy komunistycznej, wszystkie państwa uznają ją, jako zbrodnię przeciwko państwu, z chwilą, kiedy przechodzi z płaszczyzny teorji na płaszczyznę realnego życia.

Komunizm sowiecki zwalcza ideę religji pod wszelkiemi jej formami. Lenin porównał religję z opjum. Wolność sumienia jest w Rosji sowieckiej tylko złudzeniem. Wyznawcy kultów religijnych i rodziny, nie otrzymują w Rosji kart żywnościowych. Kościoły padają w gruzy. W Moskwie było 500 kościołów i kaplic, z których pozostało zaledwie 40.

Komunizm rozbija rodzinę, łamie indywidualną inicjatywę, pozbawia prywatnej własności. Pracę organizuje w formie, którą trudno odróżnić od robót przymusowych. W Rosji sowieckiej panuje głód.

Jako główny argument przedstawiciel Szwajcarji wysunął dążenie Sowietów do uniwersalizacji komunizmu. Żywotnem prawem komunizmu jest ekspansja, któraby przekroczyła granice polityczne. Jeśli komunizm zrezygnowałby z tego, zaprzeczyłby samemu sobie. Jeśli natomiast pozostanie on tym zasadom wierny, wówczas stanie się nieprzyjacielem wszystkich i wszystkim nam grozić będzie.

„Alea jacta est" (Kości są rzucone) — zakończył p. Motta swe przemówienie. Chcemy odegrać rolę tego, który ostrzega. Będziemy nadal czuwać, bo taki jest nasz obowiązek. Wystarczy nam narazie, że Rosja sowiecka nie otrzyma wchodząc do Ligi Narodów jednomyślności w głosowaniu, że jej wejście nie będzie równoznaczne z zapomnieniem jej przeszłości i nie odbędzie się w charakterze tryumfalnym".

TELEGRAMY

PEŁNE ZROZUMIENIE BELGJI.

Bruksela. — Wszystkie pisma belgijskie, cytując liczne głosy prasy polskiej, podkreślają, że opinja polska zarówno kół opozycyjnych, jak i prorządowych stoi zwartym szeregiem za stanowiskiem zajętem przez min. Becka w Genewie.

„La Nation Belge", jeden z najbardziej wpływowych dzienników belgijskich w drugim z rzędu artykule wyraża zdziwienie, że Liga Narodów w wielu wypadkach przechodzi do porządku dziennego nad jawnem gwałceniem traktatów przez inne państwa, a uderza w ton perorujący, gdy idzie o stanowcze stwierdzenie rzeczywistości przez rząd polski w Genewie.

Ocena stanowiska Polski

w Anglji.

Londyn. — Po powrocie do Londynu sir Johna Simona prasa niedzielna interpretuje wystąpienie polskie w Genewie jako niewywołujące niepokojących przypuszczeń.

„Observer" twierdzi, iż w brytyjskich francuskich i włoskich kołach dyplomatycznych istotny cel i znaczenie gwałtownego wystąpienia polskiego w Genewie są teraz oceniane o wiele spokojniej.

Stwierdziwszy pewne odprężenie „Observer" przyznaje, że przenikliwość polskiego kroku nie była początkowo doceniana. Obecnie, gdy komentarze polskie wyjaśniły o co chodzi, widoczne jest, że żadne zagadnienie bezpośrednio i bezzwłocznie nie zostało zaczepione oraz że dalszy cel polskiej akcji staje się wyraźny.

„Observer" twierdzi, że płk. Beck zapewnił swoich kolegów: brytyjskiego, francuskiego i włoskiego, nietylko że Polska nie będzie czyniła obstrukcji przeciwko Sowietom, lecz z zadowoleniem powita przystąpienie ich do Ligi i udzielenie im stałego miejsca w Radzie.

„Sunday Times" omawia zagadnienie to pod podobnym kątem widzenia, podkreślając, że jedynie gwałtowne wystąpienie w Genewie popłaca. Uczyniły to już przedtem Niemcy i Włochy. Polska o tem wie.

Liga Narodów pozostaje głucha wobec argumentów logicznych i ustępuje dopiero pod groźbą siły.

LITWINOW PRZEWODNICZĄCYM RADY?

Berlin. — Jak donosi genewski korespondent „Montag'u", w miarodajnych kołach Ligi oświadczają, że Litwinow, po przyjęciu Rosji sowieckiej do Ligi Narodów, wybrany ma być przewodniczącym Rady na rok następny.

Francja i Anglja, a prawdopodobnie i Włochy zwrócić się mają do komisarza sowieckiego z propozycją przyjęcia kandydatury.

KRWAWE ROZRUCHY STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW.

Nowy Jork. — W ciągu niedzieli doszło do nowych krwawych rozruchów strajkowych w stanie Alabama, gdzie od dłuższego czasu trwa strajk na kopalniach węglowych. W kilku miejscowościach strajkujący górnicy przypuścili atak na kopalnie, przyczem doszło do krwawych starć z gwardją narodową, która strzeże dostępu do kopalń. W wyniku rozruchów zabito 2-ch łamistrajków, kilkanaście osób zostało poważnie zranionych.

STRAJK TKACZY W AMERYCE ZAŁAMUJE SIĘ.

Nowy Jork. — W fabrykach tekstylnych północnej i południowej Karoliny strajkujący robotnicy powrócą prawdopodobnie w dniu dzisiejszym do pracy. W stanie Georgia 4,000 gwardzistów obsadziło przeszło 100 fabryk. Oczekują, że znaczna część z pośród 170,000 strajkujących robotników w stanach południowych powróci do swoich zajęć.

Co pisze prasa francuska?

Paryż. — Prasa omawia w dalszym ciągu sytuację, wytworzoną przez deklarację ministra Becka i odpowiedzi sir Simona, ministra Barthou i barona Aloisi.

„L'Intrasigeant" zauważa, że niczego nie należy brać zbyt tragicznie. „Bomba polska" wyrządziła tylko ograniczone szkody i już przystąpiono do ich naprawiania. Dziennik podkreśla, że należy unikać przedewszystkiem rozluźnienia się przyjaźni polsko-francuskiej.

„Journal des Debats" wyraża nadzieję, że po przemówieniach Barthou, Simona i Aloisiego Polska zmieni swą decyzję.

Sauerwein zauważa w „Paris Soir", że nadzieje niemieckie, iż deklaracje min. Becka zadadzą ostateczny cios instytucji genewskiej nie sprawdzą się. Polska nie ma zamiaru wypowiadać traktatu, ale nie chce podlegać tylko tej procedurze, która stosowana była do niej przedtem.

„Le Tepms" z zadowoleniem stwierdza że w trudnych momentach istnieje wspólność poglądów między Francją, Anglją i Włochami, o czem świadczą deklaracje trzech delegatów tych państw w odpowiedzi na przemówienie Becka. Nie można dopuścić, aby jakiekolwiek państwo wypowiadało jednostronnie obowiązujący traktat bez uprzednich rokowań. Dziennik wyraża nadzieję, że Polska nie będzie uporczywie trwać przy swej pozycji i skorzysta ze sposobności, jakiej dostarczyła jej interwencja Simona i Aloisiego, aby przystąpić do sprecyzowania swego wystąpienia.

OTTO HABSBURG W BELGJI.

Antwerpja. — Przybył tu na pokładzie parowca „Braband" Otto Habsburg witany przez członków rodziny i b. cesarzową Zytę.

Wielka manifestacja

na rzecz powrotu Habsburgów.

Wiedeń. — Wielka uroczystość monarchistyczna stolicy związkowego kraju austrjackiego Burgenlandu Eisenstadt jaka odbyła się w niedzielę z okazji wręczenia pisma Ottona Habsburga gminie miasta Eisenstadt przez arcyksięcia Eugenjusza jako zastępcy Ottona, stała się potężną manifestacją dla Ottona tembardziej znamienną, że arcyksiążę Eugenjusz jako zastępca p o w i t a n y został wprost z honorami cesarskiemi w asyście austrjackich formacyj ochotniczych, które wyruszyły na jego przyjęcie.

Głównym punktem uroczystości było przemówienie arcyksięcia Eugenjusza, który stojąc na trybunie przyozdobionej szarfami o barwach czarno-żółtych oraz biustem cesarza Franciszka Józefa zaznaczył m. in., że zjawił się w stolicy Burgenlandu z polecenia i w zastępstwie Ottona, poczem wręczył burmistrzowi odręczne pismo Ottona.

Wypowiedziano zkolei wiele mów na cześć Habsburgów, wyrażając pragnienie powrotu cesarza.

ZAŻEGNANIE STRAJKU GÓRNIKÓW BELGIJSKICH.

Bruksela. — Generalny strajk górników belgijskich, który miał wybuchnąć w dniu wczorajszym, został zażegnany głównie dzięki interwencji króla Leopolda III. Nowa umowa zawarta z właścicielami kopalń ma charakter tymczasowy i ma na celu przygotowanie porozumienia bez dokonania redukcji płac górniczych.

Przed turniejem balonowym

Zawodnik belgijski jedzie do Warszawy.

Bruksela. — Balon belgijski „Belgica", który uczestniczyć będzie w zawodach o puhar Gordon Bennetta w Warszawie, załadowany został na statek „Śląsk" i wy-

słany do Polski. Wraz z balonem pojechał obserwator Coecqelberg, podczas gdy pilot Ernest Demuyter wyjedzie do Warszawy koleją w środę. Zaznaczyć należy, że Demuyter uważany jest w Belgji za najpoważniejszego faworyta tegorocznego konkursu, tembardziej, iż startować będzie obecnie na nowym balonie, wyposażonym w najbardziej nowoczesny sprzęt aeronautyczny.

GŁÓD ZIEMNIACZANY NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Bytom. — Prasa niemiecka zamieszcza dalsze niezmiernie ciekawe rozporządzenie rządu pruskiego, dotyczące sprzedaży ziemniaków na Śląsku Opolskim. Według tego rozporządzenia, rolnikowi wolno jednorazowo sprzedać na targu najwyżej 250 klg., a jednej osobie wolno kupić najwyżej 20 klg. Rolnik od każdych sprzedanych 50 klg ziemniaków złożyć ma 5 fenigów na zawodową organizację chłopską.

EPIDEMJA HEINE-MEDINA W NIEMCZECH.

Berlin. — Z powodu szerzenia się epidemji paraliżu dziecięcego, władze zamknęły gimnazjum w Hadersleben. W Gravensteine zamknięto wszystkie szkoły. W Apenrade leży w szpitalu 27 dzieci, a w Sonderburgu zanotowano 17 wypadków tej choroby.

TRAGICZNA ŚMIERĆ TRZECH KOLARZY.

Amsterdam. — Wydarzył się tu tragiczny i dość niezwykły wypadek. Trzej kolarze holenderscy wracali autem z zawodów. W pewnej chwili zderzyło się auto z pociągiem elektrycznym. Wszyscy trzej kolarze zostali zabici, a ich menager odniósł ciężkie rany.

Okręt norweski

zatonął w porcie gdańskim.

Gdańsk. — W porcie gdańskim zdarzył się ciężki wypadek.

Manewrujący w kanale portowym statek norweski „Dusken", o pojemności 650 tonn, załadowany drzewem, przechylając się na lewy bok, zaczął raptem tonąć i poszedł w ciągu kilku minut na dno. Załogę, składającą się z 11 osób, z trudem zdołano uratować.

Ponieważ wypadek zdarzył się na środku kanału, przeto cały ruch został wstrzymany. Roboty nad usunięciem przeszkody doprowadziły jednak do tego, że od południa statki do 4 tysięcy tonn przejeżdżać mogą przez miejsce wypadku. Dalsze prace nad wydobyciem zatopionego statku są w toku.

MANIFESTACJE W ZWIĄZKU Z WYPOWIEDZENIEM TRAKTATU O MNIEJSZOŚCIACH.

Warszawa. — Na całej prowincji w Polsce za przykładem Warszawy, odbywały się zebrania i manifestacje, wypowiadające się solidarnie za wymówieniem traktatu o mniejszościach narodowych w Lidze Narodów. Opinja zgromadzonych zgodna była w tem, iż Polska, jako wielkie państwo, nie mogła dłużej tolerować tego stanu rzeczy, który upoważniał obcych do ingerencji w wewnętrzne sprawy polskie. Manifestacje tego rodzaju odbyły się w Łodzi, Krakowie, Katowicach, Wilnie, Lublinie, Lwowie, Zakopanem, Łucku, Brześciu nad Bugiem, Siedlcach, Łukowie, Chełmie itd. Wszędzie zgodnie podkreślano jednomyślność społeczeństwa polskiego w odpowiednio zredagowanych rezolucjach oraz depeszach.

DUBLANY URATOWANE.

Lwów. — Do Lwowa nadeszła wiadomość, iż czynniki miarodajne w Warszawie, reagując na zwarty sprzeciw społeczeństwa, odstąpiły od zamiaru zlikwidowania akademji rolniczej w Dublanach. Projektowane jest urządzenie na miejscu akademji liceum rolniczego.

ZAGRANICZNE ZAMÓWIENIA NA POLSKIE GRZYBY.

Wilno. — Z Francji nadeszły zamówienia na suszone i marynowane grzyby. Zamówienia na konserwy grzybowe nadeszły także z Ameryki.

W związku z tem uruchomiono w powiecie bracławskim i oszmiańskim dwie nowe przetwórnie grzybów. Niestety, urodzaj grzybów na Wileńszczyźnie w tym roku jest słaby.

WIELKI POŻAR CAŁEJ WSI.

Kielce. W ub. niedzielę nawiedził wieś Bzów, pow. Zawiercie, katastrofalny pożar, który zniszczył doszczętnie 35 zabudowań gospodarskich.

Szkody wynoszą 150.000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina w zagrodzie Eug. Mracyka i przeniósł się następnie na sąsiednie gęsto zabudowane zagrody, rozszerzając się z błyskawiczną szybkością. W płomieniach zginął cały dobytek nieszczęśliwych mieszkańców, którzy w liczbie kilkudziesięciu rodzin pozostali bez dachu nad głową i bez środków do życia.

BAYER
GŁOWA BOLI
NIC NIE SZKODZI
ASPIRINA
NIE ZAWODZI
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Napad rabunkowy

siedmiu bandytów.

Inowrocław. — Opodal Inowrocławia we wsi Józefowo dokonano zuchwałego bandyckiego napadu rabunkowego.

Do sklepu rzeźnickiego Michała Najemskiego, w którym znajdowała się żona Najemskiego, wszedł w celu kupna podejrzany osobnik. W ślad za nim wdarło się do składu innych 6 opryszków, z których połowa była zamaskowana. Jeden z napastników zrzucił na Najemską worek i nim ofiara się spostrzegła, leżała skrępowana powrozami Najemski, który w czasie napadu znajdował się w przyległym pokoju, usłyszawszy podejrzane szmery, wbiegł do sklepu. Tu natknął się niespodziewanie na dwóch bandytów uzbrojonych w rewolwery, którzy byli zamaskowani.

Bandyci steroryzowawszy właściciela, zażądali od niego wydania pieniędzy, grożąc w razie oporu zastrzeleniem. Po zrabowaniu 2.550 zł. i rewolweru, bandyci związali małżonków i zanieśli ich do piwnicy, poczem nie zatrzymani przez nikogo, umknęli. Pierwsza z więzów oswobodziła się żona i zaalarmowała o napadzie.

Po pewnym czasie zjawiła się P. P., która wszczęła pościg za bandytami.

SKRYTOBÓJCZE ZAMORDOWANIE LEŚNEGO.

Kielce. — W Gromkowicach, pow. Kielce, zaszedł wypadek tajemniczego morderstwa.

Niewykryty dotychczas osobnik wystrzałem z rewolweru danym przez okno, położył trupem przodownika leśnego Wład. Lisieckiego, znajdującego się w mieszkaniu Teofila Nowaka. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia. Przypuszczalnem tłem skrytobójczego mordu jest zemsta osobista.

WRAZENIA I UWAGI.

Z tragedji robotniczej.

Już drugi tydzień trwa strajk okupacyjny w jednej z tutejszych fabryk na tle żądania podwyżki zarobków robotniczych, już drugi tydzień kilkuset ludzi oślepionych obietnicami swych przywódców, przebywa na terenie fabrycznym w warunkach wprost okropnych i antysanitarnych.

Słuszne i sprawiedliwe żądania robotników polskich napotykają na zdecydowany i nieugięty upór fabrykantów obcoplemieńców, władze zaś są wprost bezradne, gdyż kilkakrotne konferencje w tut. Inspektoracie Pracy nie doprowadziły do rezultatu. Sprawa robotnika jest świętą dla każdego z nas i godna poparcia, ale cóż oznaczają grupy młodych żydziaków i żydówek gromadzących się przed portjernią fabryczną? Cóż oznaczają pieniądze i artykuły żywnościowe dostarczane robotnikowi - Polakowi przez „towarzyszy z pod wiadomego znaku"? Czy nadeszła dla nich chwila, by wciągnąć robotnika polskiego w wir walk partyjnych, walk o osobiste wpływy ugrupowań politycznych i jednostek nieprzebierających w środkach. A może jest to tylko przygrywka do walki rozgrywającej się na terenie naszego miasta wśród menerów innego obozu. Cóż bowiem ma wspólnego ze sprawą robotnika dygnitarz Ubezpieczalni Społecznej i poseł, właściciel kamienicy i dyrektor jednego z towarzystw, człowiek mający kilka tysięcy złotych miesięcznego dochodu. Pod osłoną nocy przemawia on do wynędzniałych robotników, obiecuje wszystko co tylko można obiecać nawet bezpłatne wydawanie leków, na pożegnanie zostawia... aż 30 (słownie trzydzieści) złotych i wzywa ich do wytrwania.

Jego nieodłącznym towarzyszem jest naturalnie b. prezydent miasta, zajmujący obecnie wysokie stanowisko w związkach robotniczych, człowiek, którego ideologja do niedawnego czasu jest nam wszystkim znana.

A więc może to oni mają się opiekować Twym losem, robotniku, gdy przez usta instruktora związku obiecują Wam złote góry.

Należy się wszak dobrze zastanowić, chociażby ze względów na przeszłość partyjną tego ostatniego. Należy walczyć o swe prawa aż do zwycięstwa, opinja społeczeństwa zdrowo myślącego jest zawsze po stronie pokrzywdzonych, ale należy się opamiętać i nie pozwolić się wciągnąć w bagno walk partyjnych i osobistych, na leży pozostać dobrym chrześcijaninem i Polakiem.

r-k.

Kino „LUNA" wkrótce „Tańcząca Venus" z JOAN CRAWFORD i CLARK GABLE

KRONIKA

Częstochowa 19 Września Środa

Dziś — Januarego bisk.
Jutro — Eustachego m.
Wschód słońca o godz. 5,24
Zachód „ „ 1,751

Kalendarzyk historyczny:
Klęska Żółkiewskiego 1620 r.

— **Odczyt w gmachu I-go Gimnazjum p. t. „Budowa wszechświata".** W środę, dnia 19 b. m., o godz. 17-ej Tow. Przyjaciół Astronomji urządza w gmachu I-go Gimnazjum w sali geografów odczyt p. t. „Budowa wszechświata", urozmaicony przezroczami.

— **Wynik zbiórki P. C. K. dla powodzian.** Ze zbiórki ulicznej tutejszego Oddziału P. C. K. w dniach 2 i 9 września r. b. uzyskano sumę zł. 1026,78 gr.

50 proc. wpływów netto zostało w dniu dzisiejszym przekazane Powiatowemu Komitetu Pomocy dla Powodzian, a drugie 50 proc. zostało przesłane do Okręgowego P. C. K. na akcję pomocy sanitarnej dla powodzian.

— **„Przetwory owocowe".** W środę, dn. 19-go b. m., o godz. 17-ej w lokalu Związku Pań Domu wygłosi odczyt p. I. Zielińska p. t. „Przetwory owocowe" jabłka gruszki, żórawiny i śliwki.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, we wtorek, po raz trzeci sztuka Ewy Szelburg-Zarembiny: „Wielki Kuglarz". — Sztuka na premjerze i niedzielnem przedstawieniu została przyjęta z wielkim aplauzem. Rolę tytułową odtwarza p. Roman Górowski; reżyserja i inscenizacja dyr. Iwo Galla. Efekty muzyczne Zygfryd Jałowiecki. Początek o godz. 8-ej wiecz.

8.162 zł. dla powodzian

za pośrednictwem „Gońca".

W dalszym ciągu różni ofiarodawcy, według wykazu w specjalnej rubryce na innem miejscu, złożyli w Administracji „Gońca Częstochowskiego" do dyspozycji Komitetu Pomocy dla Powodzian kwotę złotych 15. Razem z poprzednio zożonemi zł. 8.147 gr. 57 ogólna suma złożonych w naszej Redakcji ofiar wynosi do dnia dzisiejszego 8.162 zł. 57 gr. oraz 5 rubli w złocie i datki w naturze.

Apelujemy do całego społeczeństwa o dalsze ofiary na powodzian.

„Łańcuch ofiar"

na powodzian.

Na wezwanie pana F. Morawskiego wpłacam zł 5 i wzywam: pp. Maksa Krzyże i Adama Woźnickiego. M. Kuczyński.

— **Nadzór nad kłusownikami i handlem zwierzyną.** P. minister spraw wewnętrznych wydał do wojewodów okólnik w sprawie zaostrzenia nadzoru nad kłusownikami i nielegalnym handlem zwierzyną.

Corocznie na jesieni pojawiają się w handlu znaczne ilości drozdów, kwiczołów i paszkotów, złowionych przeważnie w sidła.

Wojewodowie zaostrzyć mają nadzór nad kłusownikami, a w szczególności łowieniem zwierzyny w sidła. Jednocześnie ma być przeprowadzona kontrola ptactwa w miejscach sprzedaży, w celu stwierdzenia, czy upolowane było w sposób dozwolony.

— **Wycieczki turystyczne do okopów wojennych.** Duże zainteresowanie wzbudził ostatnio projekt zorganizowania wycieczek na tereny okopów wojennych w Polsce. Tego rodzaju turystyka istnieje już od szeregu lat zagranicą we Francji, Włoszech i Anglji i cieszy się dużem powodzeniem. W Polsce istnieją ślady okopów na Kresach Wschodnich i w Karpatach. Konserwacja tych okopów i zorganizowanie wycieczek przyczyniłoby się niewątpliwie do ożywienia ruchu turystycznego w kraju i wywołałoby duże zainteresowanie również zagranicą.

Strajk u Peltzerów jeszcze trwa

Sytuacja strajkujących robotników w fabryce Peltzery jest bez żadnych zmian. Strajk trwa już przeszło dwa tygodnie, nie przynosząc nic nowego, oprócz wizyt zainteresowanych czynników, obiecujących rozpatrzenie sprawy.

Wczoraj przybył do Częstochowy przedstawiciel Min. Spraw Wewnętrznych, naczelnik Kucharski, który wysłuchał skarg strajkujących robotników, celem przedstawienia ich władzom centralnym w Warszawie.

W ubiegłą sobotę zaś, jak i w poniedziałek odbyły się konferencje w Inspektoracie Pracy, które żadnych pozytywnych wyników nie dały.

Na ostatniem zgromadzeniu robotnicy postanowili kontynuować strajk, nie wierząc zapewnieniom dyr. de Hagena, który obiecał pracę 2 dni w tygodniu, lecz pod warunkiem opuszczania przez robotników terenu fabryki.

Strajkujący, odnosząc się do tej obietnicy z pewnem zastrzeżeniem, żądają rozpoczęcia pracy bez opuszczania fabryki.

Na terenach Tow. Akc. Przemysłu Włókienniczego czynne są jedynie — garbarnia i centrala elektryczna.

Z dużem zadowoleniem i z wielką wdzięcznością robotnicy odnoszą się do wszystkich tych, którzy skromnemi datkami (artykuły spożywcze, pieniądze) obdarowują strajkujących.

Czynne są więc kuchnie, gdzie gotują się obiady, śniadania i kolacje. Również trzeba nadmienić o obywatelskiem stanowisku kolegów robotników z innych fabryk, którzy organizują składki pieniężne, śpiesząc z pomocą towarzyszom pracy.

Ogółem dożywianych jest 500 robotników na 1,500 strajkujących.

Dziś z powodu przeciągającego się zatargu cała Polska interesuje się żywo strajkiem robotników w Częstochowie.

To też w interesie zarówno ogółu robotników, jak i dyrekcji fabryki jest, by ten kosztowny i przykry zewszechmiar strajk jaknajprędzej został zakończony.

— **Ważne dla posiadaczy imiennych wezwań na wyjazd do Francji.** Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że obecnie liczyć mogą na uzyskanie wizy francuskiej tylko żony, narzeczone oraz dzieci do lat 15-tu, jak również rodzice i teściowie powyżej lat 55. Wizy tym osobom będą udzielane na mocy posiadanych już wezwań, ale uzupełnionych specjalnem pismem Francuskiego Min. Spraw Zagranicznych do jednego z Konsulatów Francuskich w Polsce z poleceniem udzielenia wizy.

Wiza może być również udzielona wymienionym wyżej osobom tylko na mocy pisma Min. Spraw Zagranicznych do Konsulatu.

Jeżeli Konsulat Francuski będzie uważał, że osoba wzywająca nie posiada dostatecznych środków zarobkowania, zażąda wtedy od krewnych, zam. w Polsce, zobowiązania, że w czasie pobytu we-

Dziś premjera „SAMARANG" i „BANITA" Dziś premjera w „ATLANTICU"

zwanych do Francji, dawać będą pomoc materjalną. Wizy tym osobom będą udzielane na paszportach emigracyjnych za opłatą normalną zł. 40,50.

Przepis ten dotyczy rodzin tych żywicieli, którzy w swoim czasie wyjechali do Francji nie na podstawie kontraktu pracy.

Bliższych informacyj udziela Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, ul. Króla Alberta I-go nr. 7 oraz oddziały i agentury Syndykatu na prowincji.

— Punkty sanitarne P. C. K. Dorocznym zwyczajem tut. Oddział P. C. K. urządził w dniach od 7 do 11 września r.b. dla zabezpieczenia pomocy przybywającym na Jasną Górę pątnikom, punkty sanitarne P. C. K.

Punkt sanitarny P. C. K. czynny był codziennie w wyżej wymienionych dniach od godz. 9 do 19-ej. Na punkcie pełniły dyżury siostry pogotowia san. P. C. K. i lekarze.

O tem, że niezbędny był ten punkt san. P. C. K. świadczą cyfry: udzielono pomocy sanitarnej w 628 wypadkach, notowane przeważnie cięższe zasłabnięcia, omdlenia, odparzenia, zatrucia przewodu pokarmowego. Cztery matki odnalazły za pośrednictwem punktu sanitarnego P.C.K. swoje dzieci. Pięć osób ciężko chorych odwieziono do szpitala.

Punkt sanitarny P. C. K. zwinięto w dniu 11 o godz. 19-ej.

— Renty pracowników umysłowych. Sporządzone ostatnio zestawienia, wykazują, że Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych wypłacił w maju r. b. z tytułu przyznanych rent pracowników umysłowych sumę 1,864,714 zł., przyczem ze świadczeń emerytalnych korzystało ogółem 14,340 osób.

Przeciętna wysokość renty inwalidzkiej wyniosła w tym miesięcu 190 zł., renty starczej 146 zł., renty wdowiej 85 zł. i renty sierocej 32 zł.

— Z rynku pracy. Z dniem 17 b. m. została uruchomiona fabryka zapałek przy ul. Ogrodowej 68.

Zatrudnionych zostało 196 robotników, którzy pracować będą 4 dni w tygodniu.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.20¼; rubel złoty 4.58¼; dolar złoty 8.91.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 18 na 19 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.

Z Sądu Okręgowego.

Zamiast spodziewanego zmniejszenia otrzymali większą karę.

Utarło się oddawna powiedzenie, że jeśli się apeluje, otrzyma się zmniejszenie kary. Na to właśnie liczyli małżonkowie Wolf i Berta Orenstein i syn ich Izrael, oskarżeni i skazani przez dyrekcję ceł w Mysłowicach za kupno 39 kg. jedwabiu pochodzenia zagranicznego.

Grzywna nałożona na Wolfa Orensteina wraz z rodziną wynosiła 47,000 zł., zmniejszona jednak została do 25,000 zł.

I to wydawało się Orensteinom trochę za dużo; wnieśli więc apelację do Sądu Okręgowego.

Nie pomogła tu nic jednak świetna obrona i Sąd skazał wszystkich oskarżonych na grzywnę 47,000 zł. z zamianą na 3 miesiące aresztu i na zapłacenie opłat sądowych 4,700 zł.

W ten sposób „kalkulacja" nie udała się i Orensteinowie poniosą słuszną karę.

— Kradzieże. W czasie nieobecności Chwista Aleksandra, ul. Aleja Wolności nr. 68, skradziono z mieszkania garderobę męską i damską oraz różne drobiazgi, wartości 200 zł.

Cianciara Katarzyna, ul. Prosta nr. 18, zameldowała policji, że niejaka Bulska Helena, zam. w tymże domu, skradła około 2 korcy węgla na szkodę szkoły powszechnej Nr. 8 na Ostatnim Groszu. Węgiel od Bulskiej odebrano, a do Sądu skierowano akt oskarżenia.

Echa „Instytutu Radowego"

w Katowicach oddz. w Częstochowie.

Wałaziński Antoni, ul. Narutowicza 69, złożył zameldowanie w policji, że w miesiącu lipcu br. zgłosiło się do niego 2-ch osobników, jako przedstawicieli Polskiego Instytutu Radowego w Katowicach i poleciłi mu leczenie chorej żony.

Wałaziński zamówił więc u wymownych przedstawicieli lekarstwa na 105 zł.

Po zastosowaniu jednak tych lekarstw zdrowie żony wcale nie polepszyło się.

P. Wałaziński padł ofiarą własnej łatwowierności.

— Do odebrania. W Wydziale Śledczym znajduje się do odebrania różna biżuterja i aparaty fotograficzne, zakwestjonowane u osób podejrzanych.

W III Komisarjacie P. P. znajduje się do odebrania znaleziona legitymacja na nazwisko Makucha Kazimierza.

W II Komisarjacie P. P. znajdują się do odebrania kartofle z workiem, pochodzące z kradzieży.

Kradzież samochodu osobowego

przez dwuch „przedstawicieli" firmy gdańskiej. W Wieluniu dokonano zuchwałej kradzieży samochodu osobowego.

Rzecz miała się następująco: Kilka tygodni temu warsztat mechaniczny St. Ratajczaka w Kępnie otrzymał od pewnej firmy z Gdańska samochód 6-cylindrowy do gruntownego remontu. Po pewnym czasie gdy samochód był już wyremontowany, zgłosiło się do Ratajczaka dwóch osobników, którzy oświadczyli w języku niemieckim, że są wysłannikami firmy gdańskiej, i że po wypróbowaniu sprawności auta należność za remont zaraz uregulują.

Ratajczak nie przeczuwając podstępu, zgodził się odbyć z rzekomymi przedstawicielami próbną jazdę do Wielunia gdzie owi przedstawiciele mieli do załatwienia pewne sprawy handlowe w cukrowni „Wieluń".

Po przybyciu do Wielunia zadowoleni ze sprawności samochodu „przedstawiciele" oświadczyli p. Ratajczakowi, by zajechał przed Urząd Pocztowy skąd pragną porozumieć się telefonicznie z firmą.

Gdy obaj „przedstawiciele" weszli do urzędu pocztowego — jeden z nich wrócił i oświadczył Ratajczakowi, że połączenie telefoniczne nastąpi najwcześniej za 15—20 minut, i, że jeżeli R. sobie życzy, to może iść gdzieś na posiłek. Ratajczyk nie przeczuwając nic złego pozostawił samochód pod opieką owego „przedstawiciela" a sam udał się na posiłek do restauracji.

Po piętnastu minutach gdy wrócił do samochodu, stwierdził z przerażeniem, że obaj „przedstawiciele" ulotnili się wraz z samochodem.

Powiadomiona policja prowadzi dochodzenie.

— Pożary w powiecie. Dnia 12 b. m. we wsi Podłęże Królewskie, gm. Kuźniczka, wybuchł pożar w mieszkaniu Koślika Kacpra, który strawił cały dom. Jak ustalono, to pożar powstał z zapalenia się benzyny, stojącej obok pieca. W czasie wybuchu benzyny uległa poważnemu poparzeniu żona poszkodowanego Zofja Koślik, którą umieszczono na kuracji w szpitalu w Krzepicach. Straty z pożaru wynoszą 1,930 złotych.

W dniu 10 b. m. we wsi Szarki, gm. Kuźniczka, w stodole należącej do Sykuły Sylwestra wybuchł pożar, który strawił stodołę, chlew i szopę, ogólnej wartości 900 zł. Jak ustalono, to pożar powstał z zaprószenia ognia przez kompanję powracającą z Częstochowy.

Kronika sportowa

Częstochówka — Turyści 0:0.

Rozpoczęte 16 b. m. derby piłkarskie w Częstochowie meczem Częstochówka — Turyści dały dość licznie zebranej publiczności pierwszorzędną emocje na skutek niespodziewanie ładnego zagrania Turystów, którzy w polu zawładnęli boiskiem, stwarzając murowane pozycje pod bramką Częstochówki, lecz impotencja strzałowa nie pozwoliła Turystom na zdobycie bramek, to też wynik remisowy jest zaprzeczeniem przebiegu gry.

Częstochówka zaprezentowała się słabo i wykazała, że do ambicji i bojowości, niezbędna jest także umiejętność, wskutek czego arbiter p. Gospodarek sędziując nagół dobrze odgwizdał niezliczoną ilość wolnych w stronę Częstochówki. Mimo braku E. Jędrzejkiewicza w napadzie, Turyści do swych niezaprzeczonych umiejętności dołożyli aczkolwiek jeszcze w słabym stopniu czynnik ambicji i jeżeli w każdych zawodach wykażą silną wolę, mogą być groźni dla swych, z własnej winy, dotychczasowych pogromców. Z.

Porażka Kusocińskiego na 1,000 mtr. W Wyborgu rozpoczęły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W biegu na 1,000 metrów startował Kusociński, zajmując drugie miejsce za Finem Hoppania. Zwycięzca osiągnął czas 2:2[illegible] s. Kusociński przybył do mety w identycznym czasie o kilka centymetrów za Finem. Rekord polski Kusocińskiego na tym dystansie wynosi 2:31,2 sek.

Kusociński zwycięża w Wyborgu. W Wyborgu rozegrany został bieg na 2 mile angielskie (3,218 mtr). Kusociński prowadził przez cały czas i po 5-tem okrążeniu oderwał się od przeciwników, zwyciężając w czasie 9:16,6 przed Toivonenem 9:27,1, Maki 9:31,8.

Kusociński wyjechał do Sztokholmu, gdzie startuje w czwartek i piątek na międzynarodowych zawodach.

Zawody klubów robotniczych. W meczu lekkoatletycznym klubów robotniczych w Łodzi Skra warszawska pokonała reprezentację klubów robotniczych w stosunku 85:79.

Piłkarska reprezentacja Łodzi pokonała team Gdańska w stosunku 5:2 (2:0).

OSTATNIE WIADOMOŚCI

ECHA DEKLARACJI MIN. BECKA.

Genewa, 18.9. — Ustalono, iż dezyderaty polskie w sprawie mniejszości narodowych będą wyłożone i rozważone nie na komisji politycznej, jak tego chciał Simon w swej mowie piątkowej, lecz na jednem z najbliższych tajnych posiedzeń rady, zapewnie już z udziałem Litwinowa.

Za czy przeciw paktowi wschodn.?

Genewa, 18.9. — Według pogłosek, obiegających sfery zbliżone do Ligi Narodów, Barthou zwrócić się miał do rządu polskiego z postulatami wyraźnego oświadczenia się za paktem wschodnim, lub przeciw niemu.

DEPORTACJA 32 DZIEWCZAT DO POLSKI.

Londyn, 18.9. — Z Jerozolimy donoszą, że 32 dziewczyny żydowskie z Polski, które jako nielegalnie przybyłe imigrantki, znajdowały się od lipca w więzieniu betleemskiem, zostały na pokładzie statku greckiego deportowane do Polski.

Stan oblężenia

wobec rozruchów strajkowych w Ameryce.

Nowy Jork, 18.9. — W strajku włókienniczym, obejmującym 500,000 robotników, sytuacja niezmieniona. Do poważnych starć i rozruchów doszło w Georgji, gdzie ogłoszono stan oblężenia i utworzono w Atalanta obozy odosobnienia.

Olbrzymi pożar

NA ZŁOTODAJNYCH TERENACH

Nome, 18.9. — W Nome na Alasce, słynącem z kopalni złota, wybuchł olbrzymi pożar. Wszystkie budynki rządowe uległy zniszczeniu. Straty wynoszą 1 miljon dolarów.

W akcji ratowniczej używano dynamitu, którym wysadzano w powietrze domy zaprószone dalszem przerzuceniem się ognia.

Z za kulis

importu śledzi do Polski.

Poza importem owoców zagranicznych dającym kolosalne zyski, również niemal wyłącznie w rękach żydowskich znajduje się u nas import śledzi. Polska jest konsumentem śledzi największym na świecie w roku 1933 sprowadzono 7 miljonow kilogramów.

Jak jednak przedstawia się zakulisowa strona tego importu, najlepiej wykazuje notatka w żydowskim „Naszym Przeglądzie.

„Centralny komitet dla antihitlerowskiej akcji gospodarczej komunikuje ŻAT-nej.

Do roku 1932 import śledzi do Polski odbywał się wyłącznie przez porty niemieckie lub Gdańsk. Od czasu jednak, gdy port rybacki w Gdyni został oddany do użytku publicznego, dużo firm przeniosło swe placówki do nowego portu gdyńskiego. Od roku 1932 port rybacki w Gdyni odciągnął znaczną część importu śledzi od portów niemieckich. Ostatnio nadchodzą alarmujące wiadomości o tem że niektóre firmy żydowskie czynią zakupy śledzi u importerów niemieckich, przechowując nawet swe transporty w chłodniach i magazynach w Hamburgu. Fakt ten wywołał zrozumiałe poruszenie wśród kupiectwa żydowskiego, tembardziej, że import śledzi jest skoncentrowany prawie wyłącznie w firmie których właściciele i kierownicy stoją na czele ruchu hitlerowskiego. To samo dzieje się w Gdańsku gdzie niemal wszyscy importerzy śledzi są przywódcami ruchu narodowo-socjalistycznego i biorą często udział w demonstracjach hitlerowskich".

Oto jest nowy przykład współpracy gospodarczej z Polakami i bojkotu hitlerowców w praktyce dnia codziennego.

Na srebrnym ekranie.

KINO „LUNA" wyświetla doskonały film p. t. „Twe usta kłamią". Spotkali się przypadkiem, wybierając się na maskaradę w oryginalnych kostjumach owadów. On był arystokratycznym lordem, ona damą o pewnej przeszłości. Pokochali się i pobrali, mieli rozkoszną córeczkę, żyli pięć lat w idealnej harmonji, w atmosferze pogody i głębokiej miłości. Lord musiał wyjechać i oto żona spotyka na Riwjerze dawnego znajomego. Nawiązuje się niewinny flircik, który ma pozory skandalu towarzyskiego. Urażony w swej godności mąż chce rozwodu, odżywają niebezpiecznie wspomnienia przeszłości, sytuacja wówczas dopiero wikła się dramatycznie, a jednak więzy miłości małżeńskiej i rodzicielskiej są silniejsze nadewszystko — dramat kończy się pogodnie akordem pojednania. Film stoi na wysokim poziomie artystycznym. Z tematu wydobyto dużo oryginalnego piękna i ciepłego uczucia. Tempo żywe, gra zespołu daleka od szablonu, niezwykle interesująca. Norma Shearer — urocza, doskonała, uderza łatwość i pewność gry artystki. Jej partnerzy Marshall i Montgomery — wyborni.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Pani Bliźniakowej. Listu jeszcze nie umieścimy, gdyż dopiero wójt gm. Grabówka pozwolił sobie na odgrażanie się, za co może go pani pozwać do Starostwa lub do Sądu grodzkiego. Jeżeli zaś pogróżki swoje wprowadzi w czyn i jak pani pisze najzupełniej niesłusznie, t.j. za osoby trzecie zasekwestruje pani ruchomości, to po sprawdzeniu tego niesłychanego wyczynu podatkowego list pani zamieścimy.

OFIARY NA POWODZIAN

Akademicy Częstochowianie zł. 10.

OFIARY:

Na wpisy dla niezamożnych uczenic gimnazjum „Nauka i Praca" w rocznicę śmierci ś. p. Janiny Kahlówny — S. M. zł. 5.

JABŁKA na wino, galaretkę i marmeladę sprzedam. III-a Aleja nr. 52.

NAWÓZ krowi kupię. III-cia Aleja nr. 52.

ROZJAŚNIA i nadaje naturalny kolor blond włosów tylko ESENCJA RUMIANKOWA „ORION" Sprzedaż w składach aptecznych i perfumerjach.

MIESZKANIE trzy pokoje z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Jasnogórska 59, II piętro. 1800

TANIO pokój z kuchnią umeblowane do wynajęcia, ul. Pułaskiego nr. 41.

OKAZYJNIE do sprzedania 2 dębowe łóżka z materacami, 7-go Kamienic 13 m. 5.

NIANIA czysta, młoda, zdrowa, potrzebna do dzieci. — Wiadomość Aleja Kościuszki nr. 8 m. 8. 2666

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na imię Władysławy Kowalczyk

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Marianna Golis za Nr. 37728. 1820

MIESZKANIA słoneczne do wynajęcia pokój z kuchnią lub pojedyncze, ul. Słowackiego nr. 21. 1821

POKÓJ z kuchnią z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Wiad. Okólna 46.

POKÓJ umeblowany, z oddzielnem wejściem, oświetleniem elektr. do wynajęcia, Dobrzyński, ul. Jasnogórska nr. 38, parter.

PRACOWNIA sukien pod firmą „Stanisławska" w Zaciszu, przy ul. Kawodrzańskiej nr. 25. Ceny przystępne.

POTRZEBNA służąca do dziecka, ul. Handlowa nr. 13, Łysoń.

SPRZEDAM urządzenie sklepu spożywczego, ul. Warszawska nr. 99. 1817

UNIEWAŻNIAM zagubiony weksel na zł. 50.— płatny 5. XI. 1934 r. z wystawienia Leokadii Morawiak, zamieszkałej przy ul. Al. Wolności nr. 27. Żyro Józef Kahel i Stan. Eljasz. 2669

DZIERŻAWY poszukuję od 4 do 6 mórg ziemi z zabudowaniami, przy wodzie, za Częstochową. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Ziemia". 1819

Z Kamienicy Polskiej

Staraniem straży pożarnej odbył się w miejscowym Domu Ludowym piękny koncert na powodzian. Na całość koncertu złożyło się mnóstwo utworów, wykonanych przez uzdolnioną śpiewaczkę-amatorkę p. Sorżon oraz przez p. Bursika na skrzypcach przy akompanjamencie p. prof E. Mąkoszy, który wreszcie sam najgorliwiej koncertował, podbijając publiczność ludowemi utworami Nowowiejskiego i sam będąc zarazem duszą całej imprezy.

Podkreślić tu trzeba, że znany na terenie Częstochowy prof. Mąkosza niemniej popularnym jest również w Kamienicy Polskiej, gdzie od szeregu lat spędza on letnie wakacje, uczestnicząc chętnie w ruchu kulturalno-społecznym na wsi oraz nie szczędząc przytem swej pracy i talentu. Od czasu zaś, jak w Kamienicy Polskiej powstała kolonja uczniowska 1-go gimnazjum częstochowskiego, prof. Mąkosza został kierownikiem, opiekując się uczniami, przebywającymi tu na kolonjach letnich. Swoją umiejętnością obchodzenia z ludnością wiejską przyczynił się do tego, że gdy chodziło o wybudowanie odcinka szosy, w celu połączenia kolonji uczniowskiej w lesie z drogą poprzez wieś, że wielce trudna zazwyczaj sprawa do przeprowadzenia wśród wiejskich gromad, została jednak pomyślnie załatwiona.

Do uświetnienia urządzanego tu obchodu „Święta Morza,' niemało również przyczynił się uczniowie z kolonji. Na obchód ten bowiem uczniowie zbudowali z drzewa „prawdziwy" pancernik, który podczas obchodu płynąc po rzece z działami wymierzonemi do zgromadzonej publiczności, — niewątpliwie najosobliwszą był atrakcją tego obchodu.

Podczas wakacji prof. Mąkosza w każdą niedzielę punktualnie przyprowadzał swych uczni do miejscowego kościoła na nabożeństwo poranne i zawsze też podczas nabożeństwa pięknie śpiewali oto na chórze, że z tego powodu, aż więcej zazwyczaj ludzi było na mszy porannej, niż na sumie, Gdy więc w ubiegłą niedzielę prof. Mąkosza koncertując na powodzian, śpiewał niezmordowanie „na bis" coraz to nowe utwory ze swego znakomitego repertuaru, publiczność tutejsza oklaski waliła go serdecznie, niejako żegnając zarazem szanowanego profesora na zakończenie wakacji, spędzonych niewiadomo po raz już który ze swą „dzieciarnia" w Kamienicy Polskiej. Jot.

Z KRAJU

(—) Wykopane szkielety. Z Ostrołęki donoszą: Robotnicy zatrudnieni przy kopaniu fundamentów pod dom, wydobyli 34 szkielety ludzkie. Jak się okazało, są to szkielety żołnierzy rosyjskich, poległych w krwawej walce w Ostrołęce w 1831 r. Znaleziono przy nich znaczną ilość monet miedzianych z tego okresu.

(—) Zatrucie nieświeżem mięsem. W rodzinie Żmudów w Sosnowcu, po spożyciu nieświeżego mięsa zatruło się 9 osób. 6-letni chłopiec Hipolit zmarł w szpitalu, Żmudowa jest prawie dogorywająca. Pozatem znajduje się w szpitalu jeszcze dwuch synów. 4 osoby opuściły szpital.

(—) Zabójstwo i samobójstwo. We wsi Kaletnik, kościelny Jan Popko, w czasie silnej sprzeczki z teściową swoją, 64-letnią Marjanną Szałanowską, rzucił ją na podłogę i przycisnąwszy kolanami, poderżnął gardło. Dokonawszy morderstwa, udał się do stodoły i tam powiesił się na pasku od spodni, umocowanym do belki.

Jaka będzie zniżka

ceny nafty dla konsumentów?

Z dniem 10-go września r. b. weszły w życie nowe ceny nafty, obniżone o 20 procent.

W kołach handlowych wskazują, iż kontrola zarządzonej zniżki najłatwiejsza będzie przy zakupach hurtowych w rafinerjach. Trudniejszą do kontroli i wyliczenia będzie cena nafty, pobierana przez hurtowników od detalistów i przez detalistów od konsumentów, zwłaszcza, iż dotychczas niezmieniona pozostała stawka akcyzy od nafty.

Wprawdzie zapadła już decyzja obniżenia opłaty akcyzowej z 11 zł. 55 gr. do 8 zł. 80 gr. od 100 kg. nafty, ale dotychczas postanowienie to nie weszło w życie.

W handlu detalicznym kontrola cen nafty przypadnie władzom administracyjnym. Dopiero kontrola kalkulacji kupiectwa detalicznego będzie mogła zdecydować o faktycznej zniżce cen nafty dla konsumentów.

(—) Kradzież materjałów wybuchowych. Na kopalni Helena w Niwce, koło Sosnowca, dokonano tajemniczej kradzieży materjałów wybuchowych. Z niedostatecznie pilnowanej prochowni zabrano 50 kilo amonitu, 300 kapiszonów górniczych oraz kilkaset krążków lontu. — Władze śledcze wszczęły dochodzenia.

Dopiero za rok

wyjdzie sprawa o nadużycia.

Jak już pokrótce donosiliśmy, zostało zakończone śledztwo w sprawie nadużyć w państw. wytwórni aparatów telefonicznych i telegr. w Warszawie.

Śledztwo to trwało — jak podawaliśmy — cztery lata i ze względu na charakter nadużyć, które były ogromnie skomplikowane gdyż zamieszane w tę aferę osoby systematycznie zacierały ślady nadyżyć przez fałszerstwo i niszczenie dowodów.

Jak się okazuje śledztwem objęte były osoby: dyrektora naczelnego fabryki p. Łopuszańskiego, dyr. techn. p. Sławińskiego, dyr. handl. p. Jędrzejewskiego, magazyniera p. Długokęckiego oraz dwu dostawców: Weissbrota i Wachniewskiego.

Obecnie akta sprawy zostały już przesłane przez sędziego do urzędu prokuratorskiego, który niebawem przystąpi do sporządzenia aktu oskarżenia. Ze względu na ogrom materjału, który ma być przestudjowany przez prokurtora, akt oskarżenia będzie mógł być sporządzony dopiero w przyszłym roku. Skarb państwa wniósł powództwo cywilne przeciwko oskarżonym na pół miljona zł.

Połączenie uzyskasz z całym światem przez odbiornik „ELEKTRIT". 3 zakresy fal. 100 wyskalowanych stacji. Wyłączna sprzedaż w f. „ELEKTRA" Częstochowa. Aleja 36 tel. 14.62

„Mój synu, rób interesy z tymi, którzy się reklamują. Muszą to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie stracisz".

B. Franklin.

Tabela wygranych
Loterji Państwowej

(Nieurzędowa).

W dwunastym dniu ciągnienia 4-ej klasy 30-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 5.000 zł. na Nr. 10632 24611 89610.

Po 2.000 zł. na Nr. 7836 12313 19257 20069 22577 28191 34800 52335 63192 63290 68676 75720 90010 95886 102378 111629 116293 117239 120307 124421 137740 147931 148473 153258 153907.

Po 1.000 zł. na Nr. 5506 12463 12764 14702 25364 35461 42213 45261 45352 47712 51100 60184 62453 71190 75563 78004 81388 85683 92768 103414 108878 119744 120673 123024 123872 131026 136377 147931 155931 165626 168615.

Po zł. 200 na N-ry:

85 325 535 84 724 36 56 896 975 1101 316 47 495 522 844 975 88 2181 310 415 40 822 78 94 3153 97 247 73 504 31 822 56 75 936 53 4031 264 328 420 627 625 704 858 967 52225 540 683 716 35 830 968 62224 336 483 531 967 7009 14 30 78 175 76 232 40 333 37 854 8011 515 27 616 47 850 988 9052 315 40 54 585 639 738 39 846 98 926 10024 54 63 269 395 402 21 559 720 11009 142 244 86 468 83 600 700 12003 11 133 37 347 76 404 97 703 861 909 20 45 13036 172 207 22 466 556 87 843 14026 326 56 402 678 650 727 51 821 15129 357 90 558 608 64 896 16201 366 525 44 855 969 17130 73 214 23 97 457 90 542 627 922 94 18126 58 214 356 437 53 509 46 612 87 747 57 62 98 898 944 19017 87 110 129 40 362 403 512 623 59 878 937 20269 78 414 79 661 84 776 868 21014 85 115 357 466 693 715 813 49 926 88 22198 201 20 302 18 520 46 622 722 809 23095 184 98 421 587 788 923 24178 217 36 89 326 411 72 694 725 25147 249 438 74 94 642 845 901 52 71 26254 349 402 26 508 654 60 790 839 909 27072 113 80 472 500 612 861 69 993 28228 82 89 443 29026 95 262 322 619 55 88 775 874 30199 303 475 569 680 31051 279 300 4 44 488 512 641 72 741 942 32086 116 245 372 414 47 506 33363 432 60 530 96 697 951 34040 108 317 452 723 812 39 906 74 35096 208 95 463 595 658 832 916 36137 238 453 72 526 786 964 37032 53 112 326 84 400 8 26 507 62 67 852 936.

38078 80 92 126 292 448 512 39030 38 144 75 241 75 241 462 884 906 40237 38 468 583 722 29 36 810 29 50 68 938 92 41097 325 37 83 435 73 860 42149 226 337 75 402 563 72 608 766 900 51 81 43016 47 114 278 435 516 25 39 626 738 43 75 86 44252 543 631 54 88 99 995 45004 28 122 243 304 30 432 628 72 841 938 90 46104 344 48 69 78 506 961 74 47037 43 74 164 90 230 335 457 591 663 781 48104 298 667 934 49 99 49109 30 33 249 79 311 620 944 50031 70 87 249 50 85 468 82 593 621 726 853 57 904 80 51019 61 102 29 34 98 299 352 85 483 87 721 811 925 75 78 52110 59 78 241 478 83 687 717 844 59 923 53024 56 93 487 61 68 625 92 98 796 858 59 86 919 54033 67 329 652 88 779 980 55228 341 511 49 638 89 876 56407 81 666 861 57051 111 23 66 70 333 75 410 65 96 811 743 838 82 58061 189 273 596 773 81 871 59154 261 317 63 419 54 94 633 710 98 877 60060 74 93 425 644 778 860 967 61266 301 71 472 584 667 706 20 64 84 832 79 62343 80 479 699 707 829 63336 420 519 24 78 99 609 55 807 37 96 995 64200 393 465 655 742 41 99 811 961 65039 84 107 464 70 602 25 78 706 66 843 914 33 66014 57 72 88 357 95 466 618 90 910 20 50 67449 548 800 68010 18 64 144 253 467 514 30 89 714 999 69066 204 40 314 38 519 77 708 82 70051 196 233 498 508 25 31 71156 236 339 447 899 664 720 61 89 801 19 22 937 62 72032 315 78 437 669 719 20 96 939 73564 66 708 817 43 45 74132 231 695 806 997 75001 2 129 219 74 692 97 707 9 888 65.

76006 32 216 59 66 303 5 91 436 910 51 76022 26 328 451 557 693 715 74 97 871 78 953 78091 124 92 506 69 640 65 833 92 970 95 79077 188 308 28 415 654 911 18 80066 195 299 311 48 77 661 825 975 81000 138 79 381 469 88 556 80 635 97 713 22 25 55 84 803 25 38 49 82043 70 169 340 424 533 80 861 74 83084 87 217 57 323 594 774 849 88 907 84051 154 372 79 409 98 732 875 85113 15 48 214 327 405 72 697 751 86022 296 380 493 540 644 61 751 956 87075 178 236 321 82 561 644 71 942 79 88326 58 454 527 884 935 78 92 89004 96 110 88 411 24 90046 92 110 34 243 300 10 608 25 807 87 919 97 91039 73 379 85 762 850 947 56 92218 313 31 95 521 674 97 701 3 910 12 37 50 59 97 93220 307 89 522 60 612 53 711 947 94322 434 66 790 835 940 95061 89 260 391 748 87 948 81 96098 114 71 255 375 93 481 622 760 63 882 987 97243 302 26 465 576 662 750 52 53 801 9 15 42 98011 180 89 248 460 691 717 831 54 95 99062 93 98 206 17 394 449 73 502 710 816 100002 93 96 322 73 89 479 534 73 627 60 64 700 853 66 952 56 80 101116 78 88 336 72 510 618 958 102037 167 320 94 454 91 571 696 702 43 103162 398 439 56 98 595 633 723 41 73 810 993 104002 83 164 211 307 90 560 831 105126 63 218 413 40 42 47 541 69 654 710 24 106155 253 314 560 615 36 709 891 98 914 30 107248 642 65 80 94 706 35 108160 363 407 12 70 530 624 765 876 77 109381 486 621 79 789 816 44 993 110100 77 381 562 90 624 37 740 953 111298 304 53 544 69 898 993 112090 111 220 22 31 66 313 409 13 33 61 799 819 113768 968. 114013 29 35 384 569 685 820 978 115348 74 430 516 78 623 864 116048 114 31 87 94 250 319 51 406 43 80 547 98 614 91 93 753 858 117067 98 166 404 26 35 683 718 118072 284 322 426 732 36 819 33 903 119093 266 363 68 605 804 41 120010 80 286 399 558 69 716 26 95 988 121188 210 346 84 448 617 19 28 68 70 796 828 48 57 998 122039 117 228 33 670 791 850 123218 38 324 38 94 99 454 549 52 666 96 660 859 97 991 124041 80 88 637 47 938 125312 20 32 403 6 89 98 896 909 126242 82 395 400 2 11 635 769 769 880 89 127037 168 207 361 762 128048 89 99 128 68 300 34 533 620 36 706 42 803 67 954 129153 319 677 702 65 825 92 945 130161 388 517 626 32 48 731 49 828 75 131019 50 131 346 404 635 928 87 132001 8 30 81 99 124 60 82 273 93 365 584 678 719 830 133165 421 46 49 543 79 702 11 855 915 134030 111 43 410 573 708 23 956 135021 67 146 289 93 458 648 811 86 136078 111 262 353 710 802 943 78 80 137150 274 83 442 553 620 60 70 904 22 36 138079 285 543 640 807 948 139190 204 89 386 407 43 94 518 611 42 757 898 924 140237 529 705 28 97 862 65 956 94 141020 42 78 101 98 277 395 465 549 640 92 821 34 915 43 142111 494 653 761 75 143004 19 50 65 168 91 98 243 371 91 589 769 82 846 936 50 144100 288 563 753 822 145083 93 206 569 740 804 31 59 924 146053 190 222 336 540 722 58 69 93 841 147024 236 588 148196 432 558 149103 39 306 411 80 505 683 839 916 64 89 150053 235 448 82 560 94 866 987 151058 129 456 580 651 86 90 766 73 843 935 64.

152024 101 89 230 609 834 900 153155 200 62 96 478 617 729 61 824 43 154197 283 380 416 63 66 579 775 973 155019 141 387 420 524 610 25 768 908 33 97 156193 224 69 302 425 93 563 958 71 157041 89 411 17 32 79 689 92 778 97 823 974 158228 30 70 353 476 78 89 514 60 770 159017 34 85 318 58 421 555 611 54 63 744 86 824 901 59 160049 246 525 29 35 48 85 762 85 808 18 36 906 161007 234 329 72 406 764 997 162125 207 468 540 47 645 92 94 889 937 163003 90 317 88 47 553 91 619 61 758 950 78 164278 421 75 511 695 762 69 826 996 165072 79 160 288 317 64 424 62 71 83 544 649 893 904 10 166065 79 240 439 79 842 93 762 911 77 167078 143 48 81 426 556 625 713 15 820 60 992 168006 140 83 342 451 669 711 50 915 169076 118 43 544 98 691.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 złotych na N-ry:

124 483 1649 69 858 2021 46 3011 115 30 257 4179 593 762 876 5060 132 228 358 759 811 57 83 6153 221 456 773 885 7148 65 261 661 8041 97 221 578 729 965 9634 83 10566 869 11031 75 274 561 749 917 67 12599 624 760 867 13060 14788 805 45 15429 48 54 16204 363 538 69 838 88 17068 305 510 89 18073 133 698 19466 543 57 735 52 855 912 20743 21451 586 754 22035 190 973 23429 637 24285 450 574 731 953 25143 201 328 45 772 26040 142 577 27102 616 812 28214 580 973 82 29355 675 30329 402 40 524 92 31147 336 806 32265 405 560 702 33408 31 51 69 72 506 24 636 748 940 68 34377 409 564 837 35182 285 455 627 33 806 36132 421 54 705 836 37007.

38065 217 910 39113 404 33 642 824 986 40033 223 531 908 41305 579 619 42104 90 541 705 43124 46 411 602 761 44340 479 592 661 761 45090 157 373 459 628 50 781 46236 504 16 725 47105 468 48199 260 416 49080 407 756 60 50173 560 96 652 919 51415 85 989 52097 53028 125 397 401 820 976 54018 36 97 108 396 492 555 642 996 55094 268 467 910 56461 719 37 57478 522 786 59033 135 67 274 414 24 761 854 60058 166 448 531 67 668 903 61423 78 909 11 62004 72 350 551 658 869 997 63184 515 72 97 767 905 34 64064 87 369 422 552 838 80 924 87 65132 774 66268 467 800 67177 392 792 68607 868 69453 952 70610 67 844 71498 620 72609 934 73009 123 24 281 603 982 74134 211 555 82 96 75161 714 846.

76040 111 40 363 400 612 721 77237 673 716 851 78285 461 674 778 845 915 79054 208 300 39 561 80659 828 81042 139 54 275 364 426 56 82341 86 546 981 83446 84117 490 512 85151 743 86080 478 507 634 818 28 87261 462 504 716 906 88214 482 565 94 683 836 89385 414 54 551 66 624 56 701 90076 157 916 91144 271 477 630 92621 797 866 921 31 93082 115 78 262 710 825 94107 368 946 95046 132 281 577 712 96212 68 932 97146 523 57 98012 82 504 695 99146 431 74 831 35 995 100167 340 52 405 101122 400 88 549 776 102253 83 602 735 996 103210 343 550 774 94 104559 105141 71 609 86 106090 317 481 662 803 904 107011 77 818 33 87 920 108084 217 653 56 97 808 109025 511 19 897 110006 318 512 16 55 638 943 68 111088 162 259 396 449 805 963 112255 419 22 85 875 113014 231 440 834.

114316 588 650 80 115232 359 412 602 928 116090 224 405 526 623 731 75 965 117060 362 517 118655 188 419 28 514 897 119030 164 74 240 422 38 540 836 120298 400 83 594 121120 236 360 540 92 875 963 122604 77 804 84 123012 141 232 591 757 124010 198 399 411 42 502 705 18 125145 502 126192 269 355 536 889 968 127425 565 609 29 57 711 837 917 128050 323 468 546 827 926 129000 26 183 251 80 544 758 802 962 87 130254 314 44 662 804 908 131113 376 517 623 132096 295 349 458 745 925 133028 95 274 302 28 39 617 834 134336 135037 983 136011 250 561 95 842 137082 194 393 780 890 138007 144 264 739 891 94 139187 140029 70 272 596 928 141008 146 343 527 802 142050 198 381 428 963 143070 658 144155 389 702 23 81 810 12 145041 227 541 635 146223 347 60 98 435 695 147025 126 553 148269 711 149281 398 439 547 82 745 873 150327 41 66 423 590 607 08 873 909 80 151024 364 451 98 632 731 971.

152218 66 98 406 786 867 153261 63 352 55 972 154150 85 290 353 737 918 89 155147 260 707 874 156080 142 446 539 961 711 157454 639 69 934 158102 438 602 723 35 159397 707 79 991 160327 705 946 161136 232 367 97 648 162185 553 636 952 163337 164067 156 85 306 35 699 165508 52 699 752 166064 352 572 636 88 810 55 167187 168610 63 908 49 70 99 169231 778.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

20.000 zł. na Nr. 167922.

10.000 zł. na Nr. 133329.

Po 5.000 zł. na N-ry: 24264 136711.

Po 2.000 zł. na N-ry: 13566 21195 41813 47382 49446 62652 82285 87614 96029 127277 128381 131793 134633 158826 169374.

Po 1.000 zł. na N-ry: 14230 15783 25146 27060 27408 43441 46441 58427 64893 82496 85773 86928 95634 97137 102690 103721 105193 106228 106624 112602 112853 138750 143861 161738 162920 164373 164442 165299.

Po 200 zł. na N-ry:

304 1072 187 367 773 90 2182 418 573 602 2360 147 71 212 341 70 663 709 4198 257 451 641 5156 430 68 847 975 6000 06 91 94 311 48 1518 661 97 835 7168 290 687 738 951 8178 287 331 36 50 98 435 89 575 765 9002 154 482 741 994 10199 647 748 920 75 79 11241 352 83 791 12051 951 13076 91 152 621 934 79 14247 796 962 15125 483 93 519 16017 198 605 820 924 17061 230 811 45 18938 19633 66 843 96 20283 880 21334 446 528 899 22165 259 575 823 68 23040 107 218 327 696 739 901 83 24290 319 443 25417 29 594 866 26049 288 807 32 27082 293 398 407 40 509 28094 152 75 569 70 673 931 29049 84 557 837 30389 441 768 31170 213 436 510 32038 70 382 86 981 33098 122 327 630 767 34364 426 914 35315 64 486 744 934 36 36135 254 739 946 37026 445 515 601 860 901 92.

38385 728 85 39156 204 31 866 92 40648 732 89 993 41137 62 93 292 458 574 617 46 771 92 810 23 985 42125 488 43012 193 649 910 44659 45018 101 34 587 774 887 911 46206 647 996 47200 322 910 48481 538 698 844 977 49320 86 531 57 50301 404 53 51147 52406 664 867 917 53730 59 69 53273 98 55766 87 939 43 56155 221 705 820 57152 85 672 99 732 810 66 58171 521 742 59256 328 465 602 07 25 60563 657 784 868 976 61139 254 556 632 62037 613 63047 56 324 421 617 36 714 64058 871 85 65040 62 162 503 617 67 782 937 66389 863 67040 106 85 504 600 48 848 68425 59 683 983 69083 122 515 42 739 76 817 51 70534 980 71013 80 89 106 12 607 940 72052 652 73449 90 633 74002 50 236 802 58 966 75226 63 919.

76072 399 451 948 68 77002 58 142 96 273 445 78119 651 798 848 83 79058 327 429 88 80033 194 454 635 86 81079 540 49 867 946 82420 72 517 668 939 83107 13 24 287 93 501 84444 95 675 85013 343 613 94 86279 872 87002 05 254 301 592 661 712 92 986 88077 103 83 337 550 826 89040 323 74 558 728 39 90154 81 862 91041 138 46 62 466 615 721 814 92354 532 637 827 93494 569 949 94252 82 535 93 686 751 62 95033 189 859 976 96115 329 640 976 97249 58 69 482 732 939 98040 501 878 952 59 99009 33 319 81 582 798 100051 66 183 317 590 758 101106 31 425 652 81 940 102046 79 234 347 66 815 963 103789 104208 580 99 612 965 105044 85 239 689 956 106118 23 234 425 82 84 652 870 107208 15 749 968 108395 441 547 91 680 912 109407 26 110070 127 60 295 960 75 111033 89 165 262 323 441 783 112049 206 51 382 578 696 818 68 87 943 113088 314 65 428 41 96 543 696.

114009 256 404 780 115277 458 667 811 116125 76 488 639 893 971 117094 218 341 448 86 89 783 118083 195 287 92 460 734 918 119121 376 641 120556 74 121079 116 17 21 220 54 391 740 122000 14 339 446 553 73 85 123081 104 445 77 622 721 124634 89 927 125235 83 483 778 126180 396 484 826 127642 128162 234 998 129408 619 95 780 97 130075 491 924 131074 563 768 921 54 132016 108 67 201 410 532 133139 242 363 415 549 673 806 134106 387 634 834 135144 982 136257 324 83 407 596 873 137613 45 66 788 925 138062 340 98 645 139196 253 415 947 140485 890 141086 741 945 95 142396 821 39 143036 156 636 958 144305 23 425 515 914 145115 578 606 146253 371 92 428 147232 76 405 847 148268 319 41 65 449 507 30 617 41 149040 569 150056 491 673 893 151307 719 827 952.

152152 706 153167 202 982 154116 33 757 31 88 174 95 231 551 78 706 990 156028 78 464 157577 886 158236 762 850 159079 259 329 489 671 915 160801 978 162004 595 163234 333 406 76 727 39 982 164117 61 329 565 925 53 165248 815 56 70 166071 249 57 371 97 517 24 708 805 167524 168254 413 693 169028 131 700.

Kolektura Antoniego Egera w Częstochowie wypłaca wszelkie wygrane. Urzędowa tabela ciągnienia na miejscu bezpłatnie do przejrzenia.

Strejk w przemyśle włókienniczym w Ameryce.

W Ameryce, jak wiadomo strajkuje obecnie około pół miljona robotników przemysłu włókienniczego. Na zdjęciu — jeden z przywódców robotników przemysłu włókienniczego wygłasza przemówienie agitacyjne na wiecu w Charlotte w stanie Półn. Karoliny.

Ze świata

(X) **Nędza wśród Polonji tureckiej.** W Turcji znajduje się historyczna kolonja polska — Adampol, założona przez ks. Adama Czartoryskiego. Znajduje się ona niedaleko Konstantynopola po drugiej stronie Bosforu w Azji Mniejszej.

Mieszkają w niej potomkowie dawnych emigrantów i powstańców polskich. — Wśród Polaków nad Bosforem panują opłakane stosunki.

W Stambule są dwie biedne siostry, córki emigranta Michałowskiego, którym konsul ze Stambułu odmawia zapomogi z Domu Polskiego. Ludność Adampola z przykrością obserwuje, że biedni Polacy tułają się bez środków do życia, jak np. stary Orzechowski Ksawery z Bochni, nazwany „pustelnikiem", albo „prorokiem", czy też stary, sparaliżowany Mroczkowski, który żebrze pod kościołem w Stambule.

(X) **Coraz niżej spada stopa życiowa w Niemczech.** Oficjalny organ Izby Przemysłowo-Handlowej prowincji Nadreńskiej podaje następujące dane, odnoszące się do zwyżki cen podstawowych produktów spożywczych: masło podrożało zatem w porównaniu z rokiem ubiegłym o 36 proc., smalec świński o 58 proc., margaryna o 182 proc., oliwa o 138 proc., jajka o 39 proc. Tych kilka danych pozwala wnioskować o drożyźnie z jednej strony i o spadku stopy życiowej, jeśli chodzi o szerokie masy ludności z drugiej. Zima, która nadchodzi, będzie dla Niemiec, w obecnych ich warunkach, ciężką próbę wytrzymałości.

(X) **Podniebne dziewice.** Olbrzymie omnibusy powietrzne w Ameryce, kursujące regularnie pomiędzy Nowym Jorkiem a San Francisco zaprowadziły dla udogodnienia swych pasażerów pewną nowość, a mianowicie: posługaczki na wielkich okrętach. Nazywają je tam pospolicie w języku ludowym „dziewicami niebios".

Niedawno rozpisano konkurs na te stanowiska, na które zgłosiło się 5,000 młodych niewiast. Ale taka „dziewica" niebios" musi wypełnić cały szereg warunków: nie może ważyć ponad 50 klg., musi być doświadczona w wielu wypadkach i sumienna, musi być pielęgniarką chorych i wykazać się pierwszorzędnemi świadectwami wielkiego szpitala. Głównem zadaniem „dziewicy niebios" jest, dbać o przyjemną atmosferę w aeroplanie i dogadzać pasażerom w miarę możności. Rozdaje ona watę do wkładania do uszu, żeby zagłuszyć hałas motoru, lekarstwa przeciw chorobie powietrznej, materjał do czytania i pisania, przyrządza na życzenie dobrą kawę, herbatę i inne napoje. Wieczorem zamienia fotele na wygodne łóżka i czuwa nad snem swych pasażerów.

W krótkim stosunkowo czasie zdobyły sobie „dziewice niebios" dobrą opinję i sympatję wśród ogółu.

232 osoby żywcem pogrzebane

„Prawda" otrzymała z Teheranu wiadomość treści następującej:

W Turkiestanie afganistańskim w Kaptagano, w prowincji Badachrzańskiej, na skutek osunięcia się góry zniszczona została całkowicie wieś Czakar, licząca 38 domów mieszkalnych. Katastrofa pociągnęła za sobą pogrzebanie żywcem 232 mieszkańców tej wsi. Z pośród pogrzebanych zdołano uratować zaledwie 3 osoby. Na skutek sunięcia się tej góry zasypana została dolina na przestrzeni 3—4 klm., gdzie znajduje się również wieś Czakar. Góra ta zasypała ponadto ujście rzeki górskiej Sangan, zmieniając koryto.

Mieszkańcy sąsiedniego osiedla w obawie przed usunięciem się pobliskiej góry opuścili w przerażeniu swe domy i wraz z rzeczami i dobytkiem zbiegli w góry. Katastrofalne opady deszczowe i powodzie, które nawiedziły tę prowincję, spowodowały ogromne spustoszenia a w falach wezbranych wód zginęło kilkadziesiąt osób. Zburzone i uszkodzone są wszystkie domy, również ogrody owocowe, pastwiska górskie itd. Woda zniosła dziesiątki młynów wodnych. W falach zginęło ponadto kilka tysięcy sztuk owiec.

Oryginalna reklama.

Jeden z rzeźników włoskich wpadł na oryginalny pomysł reklamowania cen mięsa okazów żywego inwentarza. Na zdjęciu — wór z oznaczoną na nim ceną mięsa.

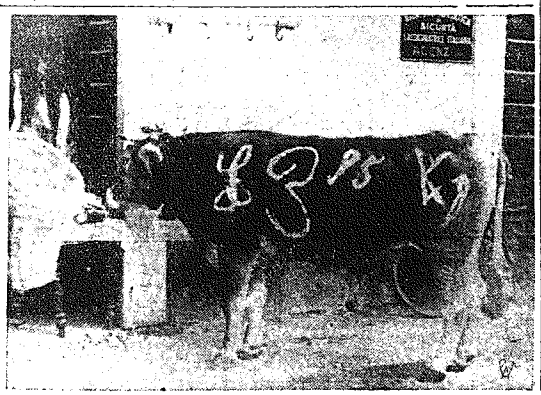

Dla filatelistów

znaczki w sklepie „Gońca"

Aleja 26. Tel. 20-50.

(X) **Eliksir długowieczności.** W Akademji Francuskiej otwarto onegdaj zapieczętowany list przekazany we wrześniu 1895 roku przez b. posła, prefekta i dziennikarza, inżyniera Francoi Laur. Do listu dołączona była notatka, w której autor prosił o otwarcie listu dopiero po 39-ciu latach, we wrześniu 1934 roku. W liście swoim Laur opisuje metodę własną osiągnięcia stu lat. Zwłokę tak długą w otwarciu listu motywuje Laur chęcią dożycia do terminu 1934 roku, gdyż we wrześniu tego roku miał on sam obchodzić 90-tą rocznicę swych urodzin. Laur nie dożył jednak do tej daty, gdyż zmarł w maju r. b. Podobno, jak mówią, metoda Laura polega raczej na regulowaniu trybu życia, niż na stosowaniu jakichś preparatów.

Jak to było dawniej.

— Tak, tak, mój kochany, dawniej jeździłem własnym powozem.

— Chyba wówczas, gdy popychała go twoja matka. (Le Rire).

Nie może.

A. — Doktór zabronił panu palić cygara?

B. — Ale, nie odważyłby się. Jego teściowa ma trajkę tytoniową i u niej kupuję cygara.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 19 WRZEŚNIA.

6'45 Audycja poranna. 12'10 Muzyka lekka w wykonaniu zespołu Arkadi Flato. 13'00 Dziennik południowy. 13'05 Fragmenty chóralne ze znanych oper (płyty). 15'45 Fragment teatralny. 16'00 „Wśród śnieżnych olbrzymów" reportaż muzyczny w opracowaniu Haliny Nahlik (transm. ze Lwowa). 16'45 Pogawędka dla dzieci p. t. „Chwilka pytań" — wygłosi red. Wacław Frenkiel. — 17'00 Koncert w wykonaniu Jana Rakowskiego (viola d'amore). 17'25 „Dr. Józefa Joteyko" — wygłosi Nekla Samotychowa (z cyklu „Kobiety zasłużone"). 17'35 Recital śpiewaczy Kamy Norskiej. 17'50 Poradnik sportowy. 18'00 Skrzynka pocztowa rolnicza — omówi inż. W. Tarkowski. 18'15 Muzyka symfoniczna (płyty). 18'45 Odczyt o Funduszu Pracy — wygłosi dyr. Madeyski. 19'00 „Piosenki minione" w wykonaniu Adama Astona. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 19'20 Pogadanka aktualna. 19'30 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu Marka Webera (płyty). 19'50 Wiadomości sportowe. 20'00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Zespół Haliny Adamskiej-Grossmanowej i Janina rochwiczówna (piosenki). 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Jak pracujemy w Polsce. 21'00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Józefa Śmidowicza. 21'30 Pogadanka w języku obcym. 21'40 Recital śpiewaczy Jerzego Czaplickiego. 22'00 Koncert reklamowy. 22'15 Muzyka taneczna i lekka z restauracji Hotelu „Bristol".

GEORGE OWEN BAXTER. 48.

Na Dzikim Zachodzie

POWIEŚĆ.

W ciągu ostatnich miesięcy traktował ją, jak gwiazdy: jak coś bardzo daleko od niego, a jednocześnie coś, co jest w określonem miejscu i na co może ostatecznie którejś nocy popatrzeć. Wobec tego jakąś sztuką, jakimś podstępem musi się wymknąć, ażeby jeszcze raz ją zobaczyć. Potem może Hal Dozier zaskoczyć go, kiedy mu się podoba.

Mając ten cel w głowie, jak tylko ściemniło się zupełnie, skierował Sally w prawo, w góry, zmierzając na południe, zdala od doliny Srebrnej Rzeki. — Trzymał się tego kierunku przez dwie godziny, pnąc się w ciąż w górę, tak, że Sally musiała iść stępa. Wreszcie napotkał halę z gęstą trawą i źródłem w pobliżu. Tam przenocował, nie rozpalając ogniska.

I ani na chwilę przez całą noc nie przymknął oczu. Przed świtem był znowu w siodle; zanim słońce wzeszło, przedostał się przez góry Las Casas i zjeżdżał w dół wielką płytką doliną rzeki Roydon. Drobny, gęsty deszcz zaczął padać Sally, znużona ciężką pracą dnia po przedniego i kilkakrotnemi pojedynkami z końmi pościgu, szła ze spuszczoną głową, ledwo przebierając nogami, ale odzyskiwała swą kocią zręczność, kiedy kopyta omykało się jej na stromem zboczu.

Mimo znużenia Sally pierwsza zwietrzyła niebezpieczeństwo i ostrzegła o niem Andrzeja. Podniosła nagle łeb i obejrzała się. Andrzej spojrzał w tym kierunku i zobaczył jakąś szarą, widmową postać, jadącą wzgórzem zlewa. Na deszczu ledwo było widać jej kształty. Ponuro przyglądał się Andrzej nadjeżdżającemu Dozierowi. „Siwy Piotr" był pod koniec wczorajszej gonitwy znacznie świeższy, aniżeli Sally. Teraz wyglądał na zupełnie wypoczętego. Odgadł to Andrzej po długości jego galopu wczoraj i po równym kłusie dzisiejszym. Szepnął słówko Sally. Podrzuciła głowę w niemym buncie przeciwko temu nowemu wezwaniu do zawodów, poczem puściła się kłusem tak nierównym, tak bez życia, jak gdyby była koniem od pługa. Andrzej odgadł, że Sally się gniewa.

Taki był początek słynnej gonitwy do liną rzeki Roydon, od gór Las Casas do łańcucha gór Roydon. W linji powietrznej było to dobrych sto kilometrów, dla konia natomiast było to ze sto dwadzieścia. Odległość tę siwy ogier i bułana klacz przebiegły dokładnie w dziewięć godzin pięćdziesiąt pięć minut. Na to przysięgał Hal Dozier do końca życia i aczkolwiek wielu ludzi potrząsało głową z niedowierzaniem, tak do dziś dnia opowiadają w górskiej pustyni i potwierdzają to dwa kamienne słupy. Albowiem Hal Dozier upamiętnił ten bieg „Siwego Piotra" wzniesieniem dwuch słupów, jednego na początku biegu, drugiego u kresu. Czas oznaczony został na mecie.

Gonitwa zaczęła się od wyścigowego biegu na dystansie ośmiokilometrowym, podczas którego oba konie pokazały całą swą siłę. I na tym dystansie „Siwy Piotr" wygrałby niewątpliwie, gdyby klacz nie miała większego szczęścia. A mianowicie, wysoki żywopłot rozłożył się nagle przed Sally i Andrzej nie zawahał się popędzić prosto na niego. Sally wzbiła się w powietrze, jak ptak i opadła gładko na nogi po skoku. Ale „Siwy Piotr" nie był zaprawiony do brania przeszkód. Hal Dozier musiał skręcić i pojechać wzdłuż linji krzaków, póki nie znalazł wolnego przejścia. Po chwili znowu pędził za Andrzejem. Ale chwili tej Andrzej nie użył na to, aby przyspieszyć biegu i zwiększyć odległość między sobą a przeciwnikiem. Bardzo mądrze powściągnął klacz, aby przeszła do wyciągniętego, kołyszącego kłusa, który był jej naturalnym chodem i Sally w ten sposób odzyskała równomierny oddech, którego „Siwy Piotr" jej pozbawił. Od zyskała również stracony dystans i kiedy siwek pojawił się znowu za nią, musiała na nowo odrabiać pracę poprzednio dokonaną.

Hal Dozier spróbował znowu ostrego galopu. Zawsze się przechwalał tem, że żaden jeździec w górskiej pustyni nie umknie przed nim na żadnym dystansie, i dlatego pędził teraz, co koń wyskoczy, przekonany, że i tym razem mu się uda. Spotkał go zawód. Gdyby ten żywopłot nie stanął na drodze! Ale szczęście mu nie dopisało. Kiedy rozpoczęła się druga gonitwa, Andrzej uświadomił sobie bardzo doniosłą prawdę: Sally nie mogła pędzić galopem wyścigowym na każdą odległość, ale za to zwykłym galopem szła łatwo, bez trudu, jak maszyna. Był to skutek stosunkowo krótkich przednich nóg i wysokiego zadu, który tak był charakterystyczny dla jej dziwacznej postaci. Była ona z istoty swej koniem długodystansowym. „Siwy Piotr" mógł był w ciągu paru sekund prześcignąć ją na dystansie dwukilometrowym, ale za to w równem tempie biegła ona niezmordowanie. Andrzej postanowił nie przekraczać tego tempa. Dokonał następnie innego odkrycia, a mianowicie, że Sally lepiej od „Siwego Piotra" bierze wzgórza, szczególnie kamieniste, natomiast na gładkiej równinie traci natychmiast zdobytą przewagę.

Zrozumiawszy, na czem polega jego własna siła i na czem słabość przeciwnika, Andrzej okrutnie to wyzyskiwał. Szukał nierównego, kamienistego gruntu i prowadził za sobą „Siwego Piotra", gdzie tylko mógł. Rzucił się w prawo, gdzie ciągnęło się pasmo falistych wzgórz i znowu oddalił się od przeciwnika.

W ten sposób dojechał do samej rzeki. „Siwy Piotr" cwałował, ale w granicach swej możności. Andrzej przystanął na płyciźnie ,aby Sally mogła odświeżyć się choćby jednym łykiem wody, poczem ruszył dalej. Ale Dozier nie zatrzymał się ani na chwilę. Był to z jego strony duży błąd.

I tak biegli kilometr za kilometrami. Sally pędziła wciąż lekko, jak jaskółka, ale Andrzej odgadł po jej oddechu, że wkłada w ten wysiłek całą swą energję. Mówił do niej nieustannie. Opowiadał jej, jak „Siwy Piotr" pędzi za nimi. Zachęcał ją do pracy pieszczotliwemi wyrazami. I Sally jakby rozumiała, co do niej mówi, albowiem pochylała jedno ucho w tył, ażeby lepiej słyszeć, poczem podnosiła oboje uszu i szła jak maszyna.

Andrzejowi serce się krajało, gdy widział, że pot pieni się na Sally i że nie może go wytrzeć i dać jej wytchnienia.

Jechali teraz przez niskie wzgórza i „Siwy Piotr" stale tracił odległość. Kiedy jednak znaleźli się na szerokiej płaszczyźnie, ogier nadrabiał straconą przestrzeń ze straszliwym uporem. Obejrzawszy się, Andrzej zauważył, że Dozier porzucił cały bagaż. Zakląwszy, poszedł za tym przykładem. Mimo to „Siwy Piotr" posuwał się ustawicznie. Wobec tego Andrzej przechylił się, stojąc w strzemionach, aby ułatwić klaczy bieg przez przerzucenie ciężaru naprzód: mimo to „Siwy Piotr" zbliżał się bez przerwy.

D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"